

Sygnatura akt II AKa 112/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SA Witold Franckiewicz (spr.)

SA Grzegorz Kapera

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Urszuli Piwowarczyk – Strugały

po rozpoznaniu w dniu 8 i 15 czerwca 2016 roku

sprawy **M. K. (1)**

o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 4 lutego 2016 roku, sygn. akt III Ko 445/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I części rozstrzygającej w ten sposób, że podwyższa zasądzone od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy na rzecz M. K. (1) odszkodowanie do wysokości 153.115,56 zł (sto pięćdziesiąt trzy tysiące sto piętnaście złotych pięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2016 r.,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. stwierdza, że Skarb Państwa ponosi koszty procesu za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. K. (1) złożył wniosek do Sądu Okręgowego w Świdnicy o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty około 48.000.000 (czterdzieści osiem milionów) złotych odszkodowania z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Wałbrzychu.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt: III Ko 445/13 na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) kwotę 89.957,79 tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy w okresie od 13 do 29 grudnia 2000 r., w sprawie sygn. akt: II K 28/11 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku; w pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Apelację od tego wyroku wnieśli pełnomocnicy wnioskodawcy oraz prokurator.

Pełnomocnik wnioskodawcy adw. W. K. zaskarżył wyrok w części w której sąd ustala przesłanki niesłuszności tymczasowego aresztowania wnioskodawcy i wyrokowi temu w oparciu o art. 438 pkt2 k.p.k. zarzucił:

obrazę przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, a polegająca na ponownym ustalaniu przez Sąd oczywistej niesłuszności tymczasowego aresztowania M. K. (1) mimo, iż zostało to już prawomocnie rozstrzygnięte wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 21 października 2011 roku w sprawie sygn. akt: III Ko 64/06;

w n o s z ą c :

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z jego treści tej części rozważań, które dotyczą oceny prawno-karnej czynów zarzucanych wnioskodawcy oraz przesłanek, dla których stosowano wobec wnioskodawcy środek zapobiegawczy tymczasowe aresztowanie trwające od 13 grudnia 2000 r. do 29 grudnia 2000 roku oraz podstaw dla których aresztowanie to uznać należy za niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 1 k.p.k.

Pełnomocnik wnioskodawcy radca prawny W. P. zaskarżył wyrok w części oddalenia wniosku M. K. (1) o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i aresztowanie „w pozostałym zakresie”, zarzucając:

I. obrazę przepisów o postępowaniu w stopniu rażącym, w tym:

1. art. 167 § 1 k.p.k. (art. 232 zd. drugie k.p.c.) przez naruszenie zasady kontradyktoryjności procesu, w ten sposób, że Sąd orzekający dopuścił i przeprowadził dowody z urzędu: natomiast oddalił prawie wszystkie wnioski istotne dla wyniku sprawy, zgłoszone przez M. K. (1), w szczególności: **a)** dowody z dokumentów w postaci bilansów, rachunków wyników oraz sprawozdań finansowych złożonych w Sądzie rejestrowym we W. przez wskazanych imiennie dealerów samochodowych z L., Ś. i W. w latach 2000-2015 r.; **b)** przesłuchania w charakterze świadków prowadzących wskazanych imieniem dealerów samochodowych przedsiębiorstwa w tej branży w L., Ś. i W., na okoliczność specyfiki tej działalności, w tym kształtowania się przychodów, kosztów i dochodów).

2. art. 170 § 1 i § 2 w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. przez oddalenie wszystkich istotnych dla wyniku sprawy dowodów zgłoszonych przez M. K. (1) mimo, że nie wystąpiła w tej sprawie żadna przesłanka uzasadniająca oddalenie wniosku dowodowego (dokumentów finansowych złożonych przez dealerów samochodowych w Sądzie rejestrowym we W., przesłuchanie wskazanych dealerów samochodowych w charakterze świadków, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, na okoliczności wskazane we wnioskach dowodowych).

3. art. 193 § 1 i art. 195 k.p.k. (art. 278 § 1 k.p.c.) przez nie przeprowadzenie dowodu z biegłych, na okoliczności wskazane przez M. K. (1) we wnioskach dowodowych:

a) wartości utraconych składników niematerialnych w rozumieniu art. 55¹ k.c., składających się na przedsiębiorstwo (...) działające pod firmą (...)(...) M. K. (1);

b) wysokości obciążających go zobowiązań wobec Banków z tytułu niespłaconych kredytów bankowych oraz odsetek od nich, jako skutku niesłusznego zatrzymania i aresztowania w grudniu 2000 r.;

c) utraconych korzyści w postaci utraconych dochodów z działalności gospodarczej, którą prowadziłby w latach po 2000 r., od 2001 r. przez następne lata, gdyby nie niesłuszne jego zatrzymanie i aresztowanie w grudniu 2000 r.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. (art. 233 k.p.c.) przez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów: Sąd w szczególności pominął zeznania, wiadomości przekazane przez świadków byłych pracowników banków oraz Spółki (...) S.A. oraz opinię biegłych z dziedziny bankowości i ekonomii, w kwestiach istotnych dla wyniku sprawy.

2. art. 410 k.p.k. (art. 361 § 1 k.p.c.) w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. (art. 278 § 1 k.p.c.) w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. (art. 386 § 6 k.p.c.) przez nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodów wskazanych przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 28 listopada 2013 r., sygn.. akt: II AKa 317/13.

3. art. 424 § 1 k.p.k. (art. 328 § 2 k.p.c.) przez nieuwzględnienie (nie wskazanie) przez Sąd w uzasadnieniu wyroku dlaczego nie uwzględnił, nie uznał dowodów wniosków dowodowych oraz argumentów i faktów przedstawionych przez M. K. (1).

4. art. 405 i art. 410 k.p.k., przez zamknięcie przez Sąd przewodu sądowego mimo, że Sąd nie przeprowadził dowodów zgłoszonych przez M. K. (1) (dokumentów, świadków i biegłych) na okoliczności istotne dla wyniku sprawy.

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, w stopniu który w istotny sposób wpłynął na wynik sprawy, polegający na wyciągnięciu wniosków sprzecznych z zebranymi w sprawie dowodami (opinia biegłych, zeznania świadków byłych pracowników banków oraz dostawcy samochodów (...) Company S.A.).

6. art. 152 i art. 153 k.p.k. przez odmowę przez Sąd sprostowania protokołu z rozprawy w dniu 22 stycznia 2016 r., w zakresie wskazanym w piśmie M. K. (1) z 28 stycznia 2016 r., tj. w części w jakiej dokonano w opuszczenia mowy końcowej M. K. (1) i przedstawicielki Prokuratury, mogących mieć znaczenie dla oceny zebranych dowodów i wydanego orzeczenia.

I. naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, w stopniu rażącym, w tym:

a) art. 5 ust. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez odmowę wynagrodzenia szkody w pełnej wysokości;

b) art. 6 § 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 5 § 1 k.p.k., oraz art. 5 k.c. przez naruszenie w procesie odszkodowawczym za niesłuszne zatrzymanie i aresztowanie, zasady domniemania niewinności M. K. (1), przez ponowne roztrząsanie przebiegu i wyników postępowania karnego, zakończonego prawomocnymi wyrokami właściwego sądu orzekającego, nieskazującymi M. K. (1) za postawione zarzuty, w tym sugerowanie, że dopuścił się on przestępstwa;

c) art. 361 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i § 4 k.p.k., przez przyjęcie, że Wnioskodawca poniósł szkodę jedynie w grudniu 2000 r. w wysokości zasądzonej 89.957,79 zł, natomiast odmowa zasądzenia odszkodowania w pozostałym zakresie, wynagradzającego straty i utracone korzyści w okresie od 2000-2015 r.;

d) art. 362 k.c., przez błędną wykładnię i zastosowanie, gdyż Sąd przyjął przyczynienie się Wnioskodawcy do powstania szkody, mimo że zebrane dowody nie potwierdziły tego w żadnej mierze;

e) art. 5 k.c., przez nadużycie prawa przez Sąd, gdyż w postępowaniu odszkodowawczym za niewątpliwe niesłuszne zatrzymanie i aresztowanie, Sąd wykorzystał w zaskarżonym wyroku odpisy sprawy karnej za rzekome (nigdy nie udowodnione) naruszenie prawa przez M. K. (1), przedstawiając go jako przestępcze. Sąd nadużył też prawa naruszając w procesie odszkodowawczym zasadę kontrydiktoryjności procesu (art. 167 § 1 k.p.k.);

w n o s z ą c:

1. o uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i zmianę w ten sposób, że zasądzić na rzecz wnioskodawcy odszkodowanie z tytułu niesłusznego zatrzymania i aresztowania w pieniądzu, z uwzględnieniem strat oraz korzyści, które osiągnąłby, gdyby szkody nie wyrządzono, w łącznej kwocie 46.267.872,82 zł, w tym:

• 10.000.000 zł (po 2.000.000 zł na każdy z tych składników) z tytułu straty składników niematerialnych składających się na przedsiębiorstwo (w rozumieniu art. 55¹ k.c.) (...).H.U. M. K. (1);

- 3.000.000 zł z tytułu utraconych towarów handlowych, po aresztowaniu M. K. (1) w grudniu 2000 r. (w czasie jego pobytu w areszcie), związanych z jego działalnością gospodarczą (...).H.U. M. K. (1);
- 3.689.690,77 zł z tytułu szkody spowodowanej w jego majątku, w postaci niespłaconych kredytów bankowych oraz zobowiązań wobec (...) Company S.A.;
- 2.218.600 zł z tytułu utracenia środków trwałych związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (...).H.U. M. K. (1);
- 115.300,00 zł tytułem odszkodowania za utracone wyposażenie (urządzeń służących, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w grudniu 2000 r., do przeglądów technicznych i napraw samochodów);
- 7.246.170,74 zł tytułem odszkodowania za szkody w postaci obciążających odsetek od kredytów udzielonych na działalność gospodarczą (...), przez banki;
- 45.616,74 zł tytułem odszkodowania za szkodę w postaci odsetek od zaległości w składkach ubezpieczeniowych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z okresu 2000/2001 rok;
- 129.607,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę w postaci odsetek od zaległości podatkowych wobec Gminy W. z okresu 2000/2001 rok;
- odszkodowania za szkodę w postaci odsetek od zaległości podatkowych wobec Urzędu Skarbowego w W. z okresu 2000/2001 rok;
- 407.882,81 zł tytułem odszkodowania wynikającego za szkody w postaci dotychczas naliczonych przez Komornika Sądowego kosztów egzekucyjnych;
- 17.729,30 zł tytułem odszkodowania za szkody w postaci obciążenia dodatkowymi kosztami przez Bank (...) S.A. (1.946,60 zł) i (...) S.A. (15.782,70 zł);
- 27.524,69 zł tytułem odszkodowania w związku ze szkodą powstałą w wyniku obciążenia kosztami postępowania egzekucyjnego, w związku z brakiem możliwości uregulowania należności na rzecz H. K.;
- 1.889.751,77 zł tytułem odszkodowania wynikającego ze szkody w postaci odsetek naliczonych do 31.12.2015 r. od niespłaconych zobowiązań wobec (...) Company S.A. oraz kosztów sądowych 12.327,30 zł;
- 17.480.000 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści – dochodów z działalności gospodarczej pod firmą (...) w latach od 2001 do 2014 r.

przy czym kwoty te sąd zasądził w wysokości brutto, tj. powiększonej o podatek dochodowy od osób fizycznych, wraz z ustawowymi odsetkami;

a l b o:

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania, w tym do przeprowadzenia zaniechanego a koniecznego postępowania dowodowego i wydanie sprawiedliwego orzeczenia, zasądzającego odszkodowanie w pełnej wysokości, zgodnie z art. 361 § 2 oraz art. 363 § 1 i 2 k.c.

Jednocześnie wnioskodawca M. K. (1) w n i ó s ł o przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodów istotnych dla wyniku sprawy, które strona zgłosiła przed Sądem I instancji, a Sąd ten jej oddalił, w szczególności:

1. dowodu z biegłych z zakresu marketingu biznesowego dla wyceny utraconych zasobów niematerialnych (art. 55¹ k.c.), na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z 25.05.2015 r. oraz w pismach późniejszych;
2. dowodu z biegłych sądowych z zakresu bankowości dla sprawdzenia i ustalenia prawidłowości (zgodności ze stanem rzeczywistym) wysokości wierzytelności banków i odsetek obciążających wnioskodawcę z tytułu niezapłaconych dotychczas zobowiązań wobec Banków (...) S.A., na okoliczności zgłoszone w piśmie procesowym z 15.10.2015 r. oraz pismach późniejszych;
3. dowodu z pisemnych informacji Komornika Sądowego W. W. o wszystkich toczących się postępowaniach egzekucyjnych po grudniu 2000 r. oraz obciążających wnioskodawcę kosztów egzekucyjnych na okoliczności wskazane w pismach procesowych z 15.10.2015 r. oraz 14.01.2016 r.;
4. dowodu z dokumentów finansowych (informacji w nich zawartych) znajdujących się w Sądzie Rejonowym Wrocław-Fabryczna IX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z 30.06.2015 r. oraz pismach późniejszych;
5. dowodu z biegłych sądowych, dealerów samochodowych prowadzących autoryzowane firmy sprzedające samochody produkowane przez grupę V. (samochody m-ki V. i S.), na okoliczności przedstawione w piśmie z 8.07.2015 r. oraz pismach późniejszych;
6. dowodu z przesłuchania M. K. (1) na okoliczność specyfiki prowadzenia przedsiębiorstwa w branży dealerów samochodowych i elementów kalkulacyjnych związanych z taką działalnością, wniosek został zgłoszony po złożeniu przez biegłych w opinii z 10.04.2015 r.;
7. dowodu z biegłych sądowych ekonomistów dla opracowania (wyliczenia) utraconych korzyści tj. dochodów z działalności gospodarczej pod firmą (...)H.U. M. K. (1), którą wnioskodawca prowadziłby po roku 2000, gdyby nie jego niesłuszne zatrzymanie i aresztowanie w grudniu 2000 roku.

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) odszkodowania w kwocie 89.957,79 zł na niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowania, zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu związku przyczynowego pomiędzy zabranieniem przez firmę (...) SA po zatrzymaniu wnioskodawcy⁴³ samochodów marki (...) z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, gdy natomiast z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że odebranie ich przez ich importera było skutkiem niezapłaconych przez wnioskodawcę faktur i wynikało z warunków umowy dealerskiej łączącej M. K. (1) z dostawcą samochodów;

w n o s z ą c o:

zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez odmowę przyznania odszkodowania M. K. (1).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie stwierdza się, iż apelacja tylko jednego pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna. Mianowicie – podzielono pogląd pełnomocnika wnioskodawcy M. K. (1) r.pr. W. P., że Sąd Okręgowy przyznał temu wnioskodawcy zaniżoną kwotę odszkodowania. W tym zakresie zaskarżony wyrok zmieniono, chociaż w sposób wyraźnie odbiegający od żądania zawartego we wniosku i apelacji. Nie potwierdziły się natomiast tezy skarżącego, iż Sąd Okręgowy rażąco naruszył przepisy postępowania czy też przepisy prawa materialnego oraz że naruszenia przepisów proceduralnych miały istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Za niezasadne uznano zarzuty apelacji drugiego pełnomocnika wnioskodawcy adw. W. K. oraz apelacji Prokuratora Okręgowego w Świdnicy.

Na uzasadnienie swego stanowiska Sąd Apelacyjny przedstawia następujące argumenty:

I. Ocena zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego.

Przechodząc do stanowiska Sądu Apelacyjnego, na wstępie należy wskazać, że podstawą prawną do dochodzenia przez wnioskodawcę M. K. (1) od Skarbu Państwa odszkodowania (obejmującego szkodę i zadośćuczynienie) jest przede wszystkim art. 552 § 4 k.p.k. Wskazana wyżej instytucja prawa karnego procesowego ma charakter podstawowy. Może być ona - stosownie do art. 558 k.p.k. - uzupełniana przez odpowiednie stosowanie przepisów prawa cywilnego, w kwestiach nie uregulowanych w kodeksie postępowania karnego. W żadnym razie przy jej stosowaniu nie można pomijać odrębnego karno - procesowego charakteru omawianych przepisów (P. Hofmański. E. Sadzik. K. Zgryzek. KPK Komentarz, wydanie 2, t. III, Warszawa 2004 str. 319). Z tych względów szereg zarzutów z zakresu prawa procesowego i żądań zawartych w apelacji r.pr. W. P., opartych subsydiarnie na przepisach postępowania cywilnego należało ocenić jako wykraczające poza zakreślone art. 552 k.p.k. ramy prawne. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny rozpoznał zarzuty prawa procesowego na gruncie tylko i wyłącznie kodeksu postępowania karnego.

Odnosnie zarzutów apelacji pełnomocników wnioskodawcy M. K. (1), słuszne będzie omówienie w pierwszej kolejności zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, bowiem tego rodzaju uchybienie Sądu I instancji, zwłaszcza gdy naruszone są reguły gromadzenia i oceny dowodów, zazwyczaj jest pierwotną przyczyną zaistnienia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku zasądającego odszkodowanie. W apelacji r. pr. W. P. podniesiono szereg zarzutów procesowych. Ich analiza dowodzi, że odnoszą się one do postępowania dowodowego, w tym głównie do oceny dowodów, które, wg apelującego pełnomocnika, doprowadziły do błędnych ustaleń wysokości odszkodowania zasądzonego na rzecz M. K. (1).

Apelujący r.pr. W. P. wymienia szereg przepisów, których to obrazy miał się dopuścić Sąd I instancji. Autor apelacji wskazuje, że skutek oddalenia, z przekroczeniem art. 167 § 1 k.p.k., art. 170 § 1 i 2 k.p.k., (**zarzut I ppkt 1**) wniosków dowodowych wnioskodawcy M. K. (1), nie doszło do ujawnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i w rezultacie Sąd Okręgowy wydał nietrafny wyrok. Art. 167 k.p.k. w brzmieniu do dnia 1 lipca 2015 r. określał podmioty, którym przysługuje inicjatywa dowodowa. Jeśli więc zdaniem strony Sąd niezasadnie oddalił jej wniosek dowodowy, to chodzi o zarzut naruszenia art. 170 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. lub art. 201 k.p.k. Przywoływanie w tym kontekście także art. 167 k.p.k. jest zbędne. Podstawa oddalenia wniosków dowodowych wyrażona w art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. służy przeciwdziałaniu przeprowadzenia dowodów nieprzydatnych i takich, których nie da się przeprowadzić. Ta regulacja będąc jednym z ograniczeń zasady prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) na rzecz równorzędnej w procesie karnym zasady rozstrzygania sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.) odnosi się do sytuacji, gdy dowód jest nieprzydatny lub nie da się go przeprowadzić i dotyczy okoliczności, która nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2012 r., V KK 30/12, LEX nr 1163966, Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., V KK 12/11, LEX nr 897773, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 listopada 2012 r., II AKa 260/12, Legalis). Zasada prawdy, będąc limitowaną przez wartości powszechnie szanowane a wynikające z idei demokratycznego państwa prawnego, praw przyrodzonych naturze ludzkiej, nie jest bowiem celem samym w sobie lecz stanowi „środek do wydania orzeczenia materialnie i procesowo sprawiedliwego” (Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. J. Skorupki, Warszawa 2015 r., str. 14). Analiza złożonego wniosku dowodowego przez wnioskodawcę, w konfrontacji z całokształtem okoliczności faktycznych istniejących w sprawie, a w szczególności indywidualnym charakterem oceny prowadzenia działalności gospodarczej przez M. K. (1) doprowadziła Sąd I instancji do słusznego ustalenia, że przeprowadzenie dowodów z przesłuchania osób, które prowadziły w ówczesnym czasie porównywalne przedsiębiorstwa w branży autoryzowanych dealerów samochodowych, by dokonać oszacowania metodą porównawczą, było niezasadne. Złożony wniosek pod żadnym względem nie mógł wywołać zamierzonego skutku. Metoda porównawcza z uwagi na indywidualny charakter zarówno działalności prowadzonej przez wnioskodawcę, jak również wartość przychodów, kosztów i dochodów z działalności dealerskiej kształtuje się bowiem każdorazowo indywidualnie i w żadnej mierze porównywanie jej wyników do działalności nawet z tej samej branży nie może stanowić o właściwości tego dowodu. Przedmiot niniejszego postępowania dyskwalifikował metodę porównawczą, jako środek czy też źródło dowodowe. Dokonywanie oszacowania wyników prowadzonej działalności przy wykorzystaniu metody porównawczej jawi się jako pozbawione prawdopodobieństwa uzyskania dowodu, który w ogóle mógłby stanowić podstawę rzetelnych ustaleń faktycznych.

W działalności M. K. (1) można było zaobserwować dość dużą zmienność osiągniętych wyników zarówno na poziomie przychodów, kosztów i dochodów bez stałego trendu. Odwoływanie się w tym zakresie do metody porównawczej zewnętrznej opartej na analizie sytuacji finansowej przedsiębiorców z tej samej branży, jednakże prowadzących swoje firmy na innym terenie, z innymi kontrahentami i w innych realiach finansowo – gospodarczych, w żadnej mierze nie byłoby przekonujące, a ryzyko błędów logicznych, którymi metoda ta mogłaby zostać obarczona czyni ją jako źródło dowodowe iluzoryczną przy wyliczeniu utraconego zysku. Wniosek ten wynika z indywidualnych cech tak działalności M. K. (1), jak również wpływu na wynik zysku wielu zmiennych czynników również dostosowanych tylko i wyłącznie do jego funkcjonowania w branży samochodowej.

Aprobując przyjętą przez Sąd I instancji metodę dyferencyjną obliczenia utraconego zysku podkreślić należy, iż stanowi ona jedyną obiektywną metodę służącą ustaleniu wartości szkody, jaką M. K. (1) poniósł w związku z tymczasowym aresztowaniem. W związku z powyższym zarzut naruszenia art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 2**) ocenić należało jako bezzasadny. Również w tym zakresie apelujący zmierzał do zastosowania w sprawie metody porównawczej. Wbrew twierdzeniom skarżącego w zakresie wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów dealerów prowadzących podobną działalność nie sposób mówić o możliwości ustalenia odszkodowania adekwatnego. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 22 stycznia 2016 r. (k.2942, t. XV) na podstawie 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. zasadnie oddalił wnioski M. K. (1) w zakresie wyżej wskazanym. Istota problemu wyłaniającego się z treści apelacji r. pr. W. P., leży w metodzie ustalenia odszkodowania, odpowiadającej wymaganiom art. 363 k.c. Na podkreślenie zasługuje też i to, że szkoda w rozumieniu przepisu art. 552 § 4 k.p.k., obejmująca tak szkodę rzeczywistą, jak i utracone korzyści, stanowi uszczerbek w prawie chronionych interesach wnioskodawcy, wynikający z tymczasowego aresztowania, który to środek zapobiegawczy sąd bezpodstawnie stosował w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym. Szkodę tę ustalaną w oparciu o metodę dyferencyjną traktować należy jako różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywanych ustaleń, a stanem hipotetycznym, gdyby do zdarzenia nie doszło. Tak rozumiana szkoda obejmuje zarówno poniesione straty (damnum emergens), jak i utracone korzyści (lucrum cessans) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 października 2013 r., sygn.. akt II AKa 356/13). Zastosowanie tej metody w niniejszej sprawie wynika po pierwsze ze specyfiki rynku dealerów w latach 1999 – 2000 w okręgu działania M. K. (1), ale również z tego, że metoda porównawcza zewnętrzna nie jest ani miarodajna, ani też obiektywna. Nadto upraszczałaby proces ustalania adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego, którego celem jest ustalenie przyczyny i szkody, jaką niesłuszne tymczasowe aresztowanie wywołało w majątku wnioskodawcy M. K. (1), a nie zysku podobnych pod względem gospodarczym dealerów, który w grudniu 2000 r. oni osiągnęli. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 170 § 1 i 2 k.p.k., nie powołał w postanowieniu w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych składanych przez M. K. (1) wskazanych przepisów, słusznie opierając swoje stanowisko na art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. z powodów wyżej wskazanych.

W realiach sprawy nie sposób również przyjąć, by Sąd Okręgowy naruszył art. 193 § 1 i art. 195 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 3**) Apelujący powołując w podstawie zarzutu ww przepisy opisuje zarzut, jako „nieprzeprowadzenie dowodu z biegłych”. Nie można zgodzić się ze skarżącym by opiniowanie w zakresie wartości utraconych przez niego składników niematerialnych, czy też wysokości obciążających go zobowiązań wobec banków, w końcu utraconych korzyści, miała stanowić przedmiot opinii biegłych. Sąd I instancji słusznie podniósł w postanowieniu z 22 stycznia 2016 r., oddalając wnioski dowodowe we wskazanym zakresie, iż: zakres odszkodowania co do „zasobów niematerialnych” utraconych przez M. K. (1) stanowił przedmiot postępowania prawomocnie zakończonego w sprawie o sygn. alt III Ko 64/06, natomiast informacja odnośnie wysokości obciążających M. K. (1) zobowiązań została w sprawie ustalona na podstawie obszernej dokumentacji zarówno księgowej, egzekucyjnej, jak i bankowej. Natomiast do ustalenia zobowiązań M. K. (1) wobec banków doszło w oparciu tak o jego zeznania, jak również zeznania pracowników owych banków. Pomijając zatem już samą poprawność stawiania w tej formie zarzutu Sądowi I instancji, wskazać należy, iż skarżący myli się dowodząc, że nieuwzględnienie wniosków dowodowych spowodowało naruszenie ww przepisów. W takiej sytuacji zarzut braku inicjatywy dowodowej sądu, przez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego i naruszenie przez to art. 193 § 1 k.p.k. i art. 195 k.p.k., jest zarzutem pozbawionym podstaw prawnych i faktycznych, zwłaszcza, iż Sąd I instancji dysponował dowodem w postaci zarówno pisemnej, jak i ustnej opinii biegłych z zakresu bankowości i ekonomii.

Jako chybiony należy traktować zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 4**). Przepisy te formułują jedno z naczelnych zasad procesu o charakterze dyrektyw ogólnych i tym samym zarzut naruszenia tych przepisów nie może stanowić samodzielnego przedmiotu zarzutu apelacji. Odnośnie zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. podnieść należy, że przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, o której ten artykuł stanowi, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, Lex nr 736755). Analogicznie, art. 2 § 2 k.p.k. zawiera jedynie ogólną dyrektywę – zasadę, która powinna być realizowana w toku procesu karnego. Naruszenie tej zasady może nastąpić tylko poprzez obrazę przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, przepisu zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został np. zignorowany, opacznie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., III KK 28/14, LEX nr 1483958). Zarzutu obrazy wskazanych przepisów apelujący nie powiązał zaś z zarzutem naruszenia jakiegokolwiek innego przepisu, a jedynie odrębnie zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 5**) nie dostrzegając, że z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym, czy też nieuwzględnieniu wniosków dowodowych składanych przez M. K. (1) nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k. Z powyższych względów stawianie takiego zarzutu Sądowi Okręgowemu w niniejszej sprawie również nie może być skuteczne. Sąd Apelacyjny uchylając pierwszy wyrok w sprawie M. K. (1) (wyrok SA we Wrocławiu z 28 listopada 2013 r., sygn.. akt II AKa 317/13), formułując zalecenia sądowi, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania (art. 442 § 3 k.p.k.) nie stracił z pola widzenia faktu dążenia do ustalenia szkody w oparciu o adekwatny związek przyczynowo – skutkowy, co Sąd I instancji w pełni uwzględnił. Rozpoznając sprawę po raz wtóry Sąd Okręgowy nie naruszył art. 442 § 3 k.p.k. Przeprowadził postępowanie dowodowe we wskazanym zakresie, dążąc do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu bankowości i ekonomii. Przesłuchany został zarówno wnioskodawca, jak i świadkowie, których zeznania zostały uwzględnione przy rozstrzygnięciu o zasadności roszczenia odszkodowawczego. Nie przesądza o naruszeniu przepisów powołanych w zarzucie z **pkt I ppkt 5 apelacji** dot. oddalenia wniosków składanych przez M. K. (1), ponieważ Sąd I instancji związany był zaleceniami tylko i wyłącznie powołanymi przez Sąd II instancji, a nie M. K. (1), jako strony. Sąd Okręgowy uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymaganiom ustawy, zgodnie z art. 423 § 1 k.p.k., poprawnie realizując przy tym obowiązki dotyczące ponownego rozpoznania sprawy wynikające z treści art. 442 § 3 k.p.k.

Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom skarżącego nie dopuścił się również obrazy art. art. 424 § 1 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 6**) albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera elementarne rozważania dowodowe, wyjaśnia podstawę prawną wyroku oraz przytacza okoliczności, które Sąd miał na uwadze przy rozstrzygnięciu w przedmiocie postępowania. Art. 424 § 1 i § 2 k.p.k., określający niezbędne "minimum" uzasadnienia wyroku (zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Kraków 2006, s. 265-268), odnoszący się do jego struktury (zawartości) merytorycznej i układu wewnętrznego, nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, jakie elementy muszą znaleźć się bezwzględnie w każdym poprawnie sporządzonym uzasadnieniu. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy spełniają wszystkie wymogi procesowe. Uzasadnienie jest wewnętrznie spójne i ma prawidłową strukturę. Uwagi te dotyczą zarówno części ustalającej, jak i przedstawiającej ocenę dowodów, wyjaśniającej podstawę prawną odszkodowania, a wreszcie uzasadniającej jego wysokość. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji ustalił stan faktyczny, tak w oparciu o zeznania M. K. (1), jak również przedstawione przez niego dowody. Natomiast argumenty które legły u podstaw oddalenia składanych przez wnioskodawcę wniosków dowodowych zostały każdorazowo zawarte w postanowieniach w tym przedmiocie i w żadnej mierze nie wymagały ustosunkowania się do nich ponownie w uzasadnieniu wydanego wyroku. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 1 września 2010 r. (IV KK 102/10, LEX nr 599564) podniósł, że „miejszem właściwym do wskazania powodów oddalenia wniosków dowodowych jest uzasadnienie postanowienia wydanego na podstawie art. 170 k.p.k., a nie uzasadnienie wyroku”. Uwzględniając to,

że Sąd Okręgowy w Świdnicy każdorazowo uzasadniał postanowienia w przedmiocie oddalenia obszernych wniosków dowodowych składanych przez wnioskodawcę M. K. (1), powyższy zarzut również uznać należy za niezasadny.

Ustosunkowując się do zarzutu obrazy art. 405 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 7**), należy wskazać, iż z treści protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2016 r., wprost wynika, że przewodniczący składu orzekającego w I instancji zapytał strony, czy wnoszą o uzupełnienie postępowania dowodowego, o co nie wnosiły (k. 2943, t. XV). Skoro wniosek taki nie został złożony w trybie art. 405 k.p.k., a przewodniczący zapytanie złożył, to nie sposób stawiać zarzut naruszenia powołanej regulacji. Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że co prawda wnioskodawca M. K. (1) wniósł o sprostowanie wskazanego protokołu niemniej jednak w zakresie, w jakim dotyczył on zapisu mowy końcowej wnioskodawcy, a zatem czynności podejmowanych po zamknięciu przewodu sądowego. Oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez M. K. (1) i brak wniosków w zakresie uzupełnienia postępowania dowodowego uprawniało Sąd I instancji do zamknięcia przewodu sądowego, co czyni złożony zarzut bezprzedmiotowym.

Zupełnie niezrozumiałym jest podniesienie w apelacji zarzutu naruszenia art. 153 k.p.k. (**zarzut z pkt I ppkt 9**) zważywszy, iż ów przepis normuje problematykę trybu rozpoznania wniosku o sprostowanie protokołu rozprawy i posiedzenia, a więc w żaden sposób nie odnosi się do merytorycznej oceny dowodów. Zauważyć należy, że protokół rozprawy jest dokumentem rejestrującym i dowodzącym jej przebiegu, a w szczególności umożliwiającym kontrolę prawidłowości postępowania. W niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do przyjęcia, że zapisy dokonane w protokole rozprawy, która odbyła się w dniu 22 stycznia 2016 r., (k. 2938 – 2944, t. XV) są niezgodne z rzeczywistością, jak to sugeruje apelujący pełnomocnik. Należy zauważyć, że na rozprawie w dniu 22 stycznia 2016 r., był obecny nie tylko wnioskodawca, ale też prokurator, który nie wniósł żadnych zastrzeżeń do stwierdzeń przewodniczącego oraz członków składu orzekającego, które zostały ujęte w protokole. Wnioskodawca złożył wniosek o sprostowanie protokołu i zanegował rzetelność jego treści. Niemniej wniosek ten został rozpoznany przez Sąd Okręgowy w Świdnicy postanowieniem z 4 lutego 2016 r., (k. 2957, t. XV). W rozpatrywanym przypadku przedmiotem wniosku o sprostowanie protokołu było pominięcie w protokole mowy końcowej M. K. (1) i Prokuratora, które zdaniem apelującego mogą mieć znaczenie dla oceny zebranych dowodów i wydanego orzeczenia, nie przedstawił on jednakże żadnego przekonującego dowodu, który potwierdzałby słusność jego wyводу o braku zupełności zapisów znajdujących się w protokole rozprawy z dnia 22 stycznia 2016 r. Kwestia ta nie jest kluczowa dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutów apelacji. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 143 § 1 pkt 11 k.p.k. z przebiegu rozprawy sporządza się protokół. Głosy stron bez wątpienia są częścią rozprawy głównej niemniej jednak przy technice protokolowania ręcznego nie jest możliwe protokolowanie wypowiedzi z jednoczesnym zachowaniem swobody i płynności tej wypowiedzi wobec czego zgodnie z praktyką orzecniczą uznano, że protokolowane są jedynie wnioski końcowe i to ich zaprotokołowanie jest bezwzględnie niezbędne (por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. J. Skorupki, Warszawa 2015 r., str. 1038). W protokole z 22 stycznia 2016 r., owe wnioski końcowe – roszczenie M. K. (1) zostały w pełni odzwierciedlone, nadto wynikają one również z licznych pism składanych przez wnioskodawcę na etapie postępowania w fazie dowodowej, natomiast zarzut obrazy art. 152 i art. 153 k.p.k. wysuwany z uwagi na niezaprotokołowanie kwestii istotnych dla oceny dowodów jawi się, jako niezasadny. Zeznania, oświadczenia czy też stanowisko wnioskodawcy M. K. (1) przez cały tok postępowania odszkodowawczego były przez Sąd I instancji utrwalane albo w protokołach, gdy oświadczenia składane były na rozprawie, albo na piśmie gdy stanowisko było składane w formie pisemnej. Z przyczyn technicznych oraz metodyki protokolowania niemożliwe było zatem utrwalenie całej mowy końcowej stron, Sąd I instancji w sposób prawidłowy utrwalili wnioski końcowe stron.

Podsumowując tę część rozważań Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by Sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w zarzutach procesowych apelacji pełnomocnika wnioskodawcy r. pr. W. P..

II. Ocena zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Przechodząc do stawianych zarzutów w pkt. II apelacji r.pr. W. P. – naruszenia przepisów prawa materialnego w stopniu rażącym, Sąd Apelacyjny rozpoznał je w powiązaniu z błędem w ustaleniach faktycznych (**zarzut z pkt I ppkt 8 apelacji**), który niewątpliwie ma charakter zasadniczy.

Wywody zaprezentowane w zarzucie z pkt II apelacji r. pr. W. P., a następnie powtórzone w uzasadnieniu apelacji, co należy dobitnie podkreślić, są jedynie polemiką z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I instancji i przedstawieniem subiektywnego stanowiska autora apelacji. Ponowne ustosunkowywanie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów powodowałoby wręcz konieczność powtarzania tej samej w zasadzie argumentacji co wyżej, bowiem te same wątki i okoliczności przewijają się w różnych konfiguracjach, raz postrzegane przez skarżącego jako źródło błędu w ustaleniach faktycznych, a wcześniej analizowane pod kątem obrazu przepisów postępowania. Ponadto, ustosunkowywanie do tych samych kwestii, jak ocena wartości dowodowej zeznań świadków, dokumentacji księgowo – rachunkowej, oceny wydanej przez biegłych opinii, wymuszałoby na Sądzie odwoławczym dokonywanie ponownej analizy materiału dowodowego, a przecież nie na tym polega istota kontroli odwoławczej, bowiem „kontrola odwoławcza”, wskazuje na cel działania Sądu II instancji, którego zadaniem jest zbadanie prawidłowości procedowania i rozumowania Sądu meriti. Oznacza to, że Sąd odwoławczy nie dokonuje niejako „od nowa” analizy zgromadzonych w sprawie dowodów z punktu widzenia ich wiarygodności i przydatności dla rozstrzygnięcia, lecz kontroluje rozumowanie Sądu I instancji pod kątem jego zgodności z zasadami określonymi w dyspozycji art. 7 kpk, a także zupełności i kompletności. Podkreślić w tym miejscu jednak należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych tylko wówczas może okazać się trafny i skuteczny, gdy skarżący wykaże, że mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia. Wynika to wyraźnie z treści art. 438 pkt 3 kpk. Ciężar wykazania wpływu błędu w ustaleniu faktów na rozstrzygnięcie, spoczywa na stronie ów zarzut podnoszącej. Zatem dla skuteczności tego zarzutu niezbędne jest zaistnienie owego związku. Skarżący nie przedstawił argumentów, które byłyby dostatecznie przekonujące. Posługuje się takim sposobem polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną materiału dowodowego dokonanymi przez Sąd I instancji, który nie może zyskać akceptacji. Autor apelacji w zasadzie ogranicza się do zakwestionowania ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd I instancji przedstawiając w to miejsce własne – oczywiście korzystne dla wnioskodawcy, bazujące przy tym na tych dowodach, bądź ich fragmentach, które dają się zinterpretować w sposób sprzyjający skarżącemu.

Sąd Okręgowy w Świdnicy nie dopuścił się naruszenia art. 5 ust. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji (**zarzut z pkt IIa**). Powołany art. 5 ust. 5 EKPC, stanowi punkt wyjścia dla rozważań dotyczących kwestii odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w niniejszej sprawie. Zgodnie z nim "każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią tego artykułu zatrzymanie lub aresztowanie ma prawo do odszkodowania". Zgodnie z przyjętą linią orzecniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka art. 5 ust 5 EKPC nie zabrania państwom przyznawania odszkodowania zależnie od zdolności wykazania przez zainteresowaną osobę szkody poniesionej przez nią w wyniku naruszenia przepisu (Sprawa Włoch przeciwko Polsce, skarga nr (...), wyrok z dnia 10 maja 2011 roku, s. 6, § 32; W. przeciwko Holandii, wyrok z dnia 27 września 1990 roku, Seria (...) nr (...), s. 14, § 38). W sprawie M. K. (1) Sąd I instancji badał, czy skarżący faktycznie poniósł jakąkolwiek szkodę o charakterze pieniężnym lub niepieniężnym. Wobec powyższego, w pełni zrealizował prawo do odszkodowania wynikające z art. 5 ust. 5 EKPC, a zarzut jego naruszenia nie zasługuje na uwzględnienie. Prawo to gwarantuje również art. 41 ust. 5 Konstytucji RP w którym stwierdzono, że każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania. Z tego uprawnienia wnioskodawca również w sposób realny skorzystał.

Najpoważniejszymi zarzutami wydają się być zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji zasady domniemania niewinności. W apelacji pełnomocnika adw. W. K. oraz apelacji r.pr. W. P. sformułowano zarzut odwołujący się do tej kardynalnej dyrektywy postępowania karnego (**zarzut z pkt IIb apelacji**). Dotyczą one ponownej analizy dokonanej przez Sąd Okręgowy w Świdnicy podstaw zatrzymania i tymczasowego aresztowania M. K. (1), które zostały rozstrzygnięte w sprawie prawomocnie zakończonej przed Sądem Okręgowym w Świdnicy o sygn. akt II Ko 64/06. Różnice pomiędzy tymi zarzutami sprowadzają się do tego, że w apelacji adw. W. K. jako podstawę zarzutu powołano tylko art. 438 pkt. 2 k.p.k. natomiast w apelacji r.pr. W. P. jako podstawę zarzutu powołano art. 6 ust. 2 EKPC, art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 5 k.c. (**zarzut z pkt IIc apelacji**). Formułowanie w taki sposób zarzutu świadczy o tym, że autor apelacji prezentuje pogląd, że naruszenie zasady domniemania niewinności przez „ponowne roztrząsanie przebiegu i wyników postępowania” (cytat z apelacji r.pr. W. P., s. 3 apelacji) stanowi jednocześnie obrazę prawa międzynarodowego materialnego, prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego oraz obrazę przepisów postępowania karnego. Wydaje się, że jest wręcz niemożliwe znalezienie chociaż

jednego argumentu uzasadniającego takie zapatrywanie. Jest nad wyraz oczywiste, że przepis statuujący domniemanie niewinności w postępowaniu karnym ma wyłącznie charakter procesowy. Jest to przecież norma prawna odnosząca się wprost do procesu karnego i bynajmniej nie nabiera ona charakteru materialnego przez umieszczenie jej w Konstytucji lub umowie międzynarodowej. Tak więc stawianie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego przez naruszenie domniemania niewinności, co uczynił pełnomocnik r.pr. W. P., jest nieuzasadnione. Zaznaczyć należy, że wskazany przez pełnomocnika art. 42 ust. 3 Konstytucji ma wyłącznie charakter procesowy. Odnosi się on bowiem wyraźnie do postępowania karnego. Warto też przypomnieć, że obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Na gruncie powyższego, nie sposób uznać, że możliwe jest zastosowanie w orzeczeniu przepisu statuującego zasadę prawa procesowego. Odnosząc się natomiast do kwestii naruszenia art. 6 ust. 2 EKPC Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że zgodnie z przyjętym orzecznictwem Trybunału art. 6 ust. 2 EKPC nie zakazuje władzom informowania opinii publicznej o toczących się śledztwach w sprawach karnych, wymaga jednak, aby czyniły to z zachowaniem wszelkiej rozważliwości i powściągliwości niezbędnej dla poszanowania zasady domniemania niewinności (skarga nr (...) [A. de R. przeciwko Francji]; patrz również wyrok (...) z dnia 26 marca 2002 roku, skarga nr (...) [B. przeciwko Litwie]). Niemniej wskazać należy, że w niniejszej sprawie w żadnej mierze to nie Sąd Okręgowy w Świdnicy informował media o postępowaniu, w którym doszło do aresztowania M. K. (1). W ocenie Sądu Apelującego, Sąd I instancji co prawda zbędnie, ponownie przedstawił zasadność stosowania wobec M. K. (1) tymczasowego aresztowania, bowiem jak zasadnie podniósł apelujący adw. W. K. kwestia ta została już rozstrzygnięta w poprzednio toczącym się postępowaniu karnym i nie wymagała powtórzenia. Powołać w tym miejscu należy stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie przy dokonaniu ustaleń, czy istnieją przesłanki do uznania aresztowania za niewątpliwie niesłuszne, nie wolno różnicować wyroków uniewinniających, będących podstawą dochodzenia roszczenia. Ze względu na zasadę domniemania niewinności, prawomocność orzeczenia i odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka nie ma znaczenia, czy wyrok ten zapadł z uwagi na wykazanie braku sprawstwa lub winy, czy też na skutek nie dających się usunąć wątpliwości lub braku dostatecznych dowodów do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności (Wyrok SN z 13 czerwca 2002 r., V KKN 125/00, OSNKW 2002, nr 9–10, poz. 80). Nie sposób jednak podzielić poglądu apelujących pełnomocników, jakoby powyższe stanowić mogło rażące naruszenie prawa materialnego, które winno skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia. Całkowicie niezrozumiałe jest powołanie w podstawie tego zarzutu art. 5 k.c., który w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania. Zaakceptowanie zasadności powołania art. 5 k.c. w związku z zarzutem ponownego roztrząsania przebiegu i wyników postępowania karnego, w którym zgłoszono żądanie odszkodowawcze oparte na podstawie art. 552 k.p.k., może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego z takimi powodami w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Wnioskodawca M. K. (1) wyeksponował ów zarzut na etapie całego postępowania odszkodowawczego, które toczy się od kilku lat, w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości, co do jego słuszności. Efekt ten został wzmocniony szerokim nagłośnieniem medialnym przez samego wnioskodawcę niniejszej sprawy, nie sposób jednak poczytywać tego w kategoriach naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutu dotyczącego wysokości zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) odszkodowania (**zarzut z pkt IIc**) wskazać należy, że apelacja pełnomocnika r.pr. W. P. w tym zakresie okazała się częściowo zasadna, zaś w swym zasadniczym zakresie co do wysokości odszkodowania nietrafna i nie zasługująca na uwzględnienie. Jedynie bowiem częściowo skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku, przy czym dalece ograniczoną w stosunku do wniosków wyrażonych w apelacji i z powodów innych aniżeli wskazane przez apelującego.

Przeprowadzone ponownie postępowanie odszkodowawcze nie dostarczyło podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy, tytułem odszkodowania, takich kwot o jakich mowa we wniosku, czy w apelacji. Przy czym zaznaczyć trzeba, że istniejące ku temu powody nie wynikają z okoliczności stanowiących istotę argumentacji apelującego. Wykonane czynności i rozważania poczynione przez Sąd I instancji nie przekonały bowiem o zasadności twierdzenia eksponowanego przez wnioskodawcę i konsekwentnie akcentowanego także w apelacji – takiego mianowicie, że zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec M. K. (1) pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z:

1. Utratą składników niematerialnych (...).H.U. M. K. (1)
2. Utraconych towarów handlowych
3. Szkodą z tytułu niespłaconych kredytów bankowych
4. Utraceniem środków trwałych związanych z działalnością wnioskodawcy
5. Utraconym wyposażeniem/urządzeniami, służącymi do przeglądów technicznych
6. Odsetkami od kredytów
7. Odsetkami od zaległości w składkach ubezpieczeniowych wobec ZUS
8. Odsetkami od zaległości podatkowych wobec Gminy W.
9. Odsetkami od zaległości podatkowych wobec Urzędu Skarbowego w W.
10. Kosztami egzekucyjnymi naliczonymi przez Komornika Sądowego
11. Kosztami obciążania przez Bank (...) S.A. i (...) S.A.
12. Kosztami egzekucyjnymi związanymi z nieuregulowaniem należności na rzecz H. K.
13. Odsetkami naliczonymi przez (...) Company S.A.
14. Utraconymi korzyściami – dochodami z działalności gospodarczej w latach 2001 – 2014 r. (s. 4 – 6 apelacji)

Analiza uzasadnienia zapadłego w sprawie wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy, a także wynikający z uzasadnienia, a także prawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy oraz treść wniosku M. K. (1), jak również złożona przez jego pełnomocnika r. pr. W. P. apelacja, nie uprawnia do niebudzącego wątpliwości twierdzenia, że gdyby wnioskodawca nie został tymczasowo aresztowany, to z pewnością nie doszłoby do wystąpienia okoliczności, czy też szkód wskazanych powyżej (pkt 1 – 14).

Nie ma racjonalnych podstaw, aby kwestionować prezentowane w orzecznictwie stanowisko, w myśl którego szkodą, jako adekwatnym skutkiem zastosowania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, jest nie tylko taka szkoda, która powstała w okresie fizycznego pobytu wnioskodawcy w areszcie, możliwe są bowiem takie sytuacje, gdy skutki z tym związane będą rozciągały się także na pewien dalszy okres. Nadmienić nadto trzeba, iż w przepisie art. 361 § 1 k.c. nie chodzi o związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a szkodą w sensie „bezpośredniości” takiej relacji, lecz o normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (vide: wyrok SN z dnia 11.04.2007 r., V KK 227/06, wyrok SN z 09.12.2009 r., III KK 173/09). Analiza okoliczności niniejszej sprawy w celu zweryfikowania zasadności żądań wnioskodawcy respektująca wskazane wyżej stanowiska, doprowadziła do konkluzji, iż wszystkich negatywnych finansowych następstw jakie dotknęły M. K. (1) i były przez niego znacząco odczuwalne także po zwolnieniu z aresztu, nie można jednak łączyć jedynie z faktem stosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Na wystąpienie komplikacji w sferze gospodarczej, zawodowej i majątkowej wnioskodawcy M. K. (1) oraz wydatne pogorszenie jego sytuacji materialnej, decydujący wpływ miał sam fakt prowadzenia postępowania karnego przeciwko wnioskodawcy oraz charakter zarzutów stawianych mu w toku tego postępowania. Zaskarżony wyrok świadczy o tym, iż Sąd Okręgowy w taki właśnie sposób ocenił sytuację wnioskodawcy, przy czym dotycząca tego argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest prawidłowa, niemniej wymaga uzupełnienia.

W pierwszej kolejności uwypuklenia wymaga kwestia przedmiotu postępowania odszkodowawczego w niniejszej sprawie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie M. K. (1). Nieodłącznym warunkiem materialnoprawnym każdej odpowiedzialności odszkodowawczej jest związek przyczynowy. Ponieważ kodeks postępowania karnego nie zawiera

żadnych wskazówek odnoszących się do związku przyczynowego, w tym zakresie sięgnąć należy do art. 361 § 1 k.c. Przepis ten proklamuje teorię przyczynowości adekwatnej. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Niemniej jednak w tym miejscu podnieść należy, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury odpowiedzialność Skarbu Państwa przewidziana w art. 552 i następnym k.p.k., jako *lex specialis*, dotyczy wyłącznie szkody będącej wynikiem bezpośredniego związku przyczynowego z niewątpliwie niesłuszną izolacją danej osoby, natomiast wszelka inna szkoda powiązana z tym faktem przyczynowo, jednakże nie w sposób adekwatny, może być dochodzona w postępowaniu cywilnym (wyrok SN z 6 maja 2014 r., sygn. akt III K 479/13; postanowienie SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 61/06, OSNKW 2007, z. 3, poz. 28).

W ocenie Sądu I instancji, aprobowanej przez Sąd Apelacyjny, za zasadne należało przyznać wnioskodawcy odszkodowanie wyłącznie z tytułu utraconych dochodów wynikających z odebrania przez (...) Company S.A. 43 samochodów, natomiast kwestią sporną było ustalenie czy wnioskodawcy należało również przyznać odszkodowanie z tytułu uszczerbku majątkowego oraz z tytułu utraty spodziewanych dalszych korzyści, jak również strat wynikających z wypowiedzenia umów kredytowych. W niniejszym postępowaniu, prowadzonym na podstawie art. 552 k.p.k., wnioskodawca oczekiwał rozstrzygnięcia przez sąd karny zasadności szeregu pozostałych roszczeń, które nie były bezpośrednio związane z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, lecz wiązały się z samym faktem prowadzenia przez niego działalności gospodarczej i wpływu jaki wywarło jego tymczasowe aresztowanie na powyższą działalność.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji zasądził na rzecz M. K. (1) odszkodowanie w wysokości 89.957,79 złotych. Sąd Okręgowy przyjął, że niezyskanie zysku w tej wysokości stanowiło szkodę po stronie wnioskodawcy, związaną niezyskaniem spodziewanych dochodów z działalności (...)H.U. M. K. (1) w związku z jego tymczasowym aresztowaniem w okresie 17 dni, czyli od 13 grudnia 2000 r. do 29 grudnia 2000 r. (*lucrum cessans*). Sąd Okręgowy w Świdnicy uznał, że wnioskodawca M. K. (1) udowodnił powstanie szkody w wysokości 89.957,79 złotych i odrzucił wyliczenia wysokości szkody przedstawione przez wnioskodawcę, a także uznał, że w momencie tymczasowego aresztowania M. K. (1) (...)H.U. miało już poważne trudności finansowe i tak duże zadłużenie, iż nie było ono rekompensowane wierzytelnościami oraz aktywami tylko za pomocą środków kredytowanych. Wskazać należy na trafność rozumowania Sądu I instancji, co do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy jedynie dalece prawdopodobnej wartości dochodów, które M. K. (1) osiągnąłby gdyby nie został aresztowany. Co do zasady takiego rozumowania, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Świdnicy. Należy jednak zważyć, że przedsiębiorstwo wnioskodawcy utrzymywało się tylko ze środków kredytowych pobieranych od kolejnych banków, lecz zgodnie z zasadami ekonomii taka działalność nie dawałaby większych perspektyw, bez poważnego wzmocnienia finansowego prawdopodobnie zakończyłaby się niepowodzeniem. Mimo tego, Sąd Okręgowy w Świdnicy uznał, że wnioskodawca M. K. (1) osiągał jednak z tej działalności dochody. Wprawdzie wnioskodawca przedstawił zeznania podatkowe za lata 1997 – 1999 dotyczące dochodów uzyskiwanych w ramach innej działalności, aniżeli dealerska, a za 1999 rok obliczenie dochodu, to i tak z dokumentów wynika dochód ujemny (rzeczywista strata) w wysokości 82.152,17 zł. Biegłe z zakresu księgowości i finansów, ekonomii i bankowości K. S. i M. A., opiniując wskazały, że nie są w stanie ustalić jaki przychód, a także dochód uzyskałby M. K. (1) w 2001 r., w związku z realizacją kontaktu sprzedaży 43 samochodów przekazanych w ramach umowy przez (...) Company S.A. Zarówno biegłe w opinii pisemnej, jak i Sąd I instancji podniósł, że M. K. (1) nie był w stanie złożyć jednoznacznego oświadczenia w przedmiocie marży stosowanej przy sprzedaży samochodów. W trakcie toczącego się postępowania obecnego oraz poprzedniego, wnioskodawca wskazywał bowiem, że otrzymywał ze sprzedanych aut marżę w wysokości 10% (k. 3, t. I), 12% (k. 221, t. II), od 8% do 9% (k. 467, t. III), od 8% do 25% (k. 1534, t. VIII). Z opinii ustnej uzupełniającej biegłych z 19 października 2015 r., wynika, że biegłe nie były w stanie podać dokładnej marży uzyskiwanej ze sprzedaży samochodów przez wnioskodawcę, ponieważ nie precyzowała jej ani umowa w z (...) Company, ani też nie wynikała ona z dokumentacji zebranej w niniejszej sprawie (k. 2686, t. XIV oraz k. 2401, t. XII). Wnioskodawca oraz jego pełnomocnik w głównej mierze upatrują szkodę poniesioną przez M. K. (1) w odebraniu mu 43 pojazdów z dalej idącymi tego konsekwencjami. W posiadanie tych samochodów M. K. (1) wszedł w wyniku terminowej umowy zawartej z (...) Company 22.09.1999 r. na okres od 1.01.2000 r. do 31.12.2000 r., w ramach umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości, jako zabezpieczenie

umowy. (...) Company przekazywała w posiadanie M. K. (1) samochody, za które był on zobowiązany zapłacić w ciągu 30 dni od dnia sprzedaży określonego pojazdu. Jak wynika z zebranej dokumentacji to banki kredytowały działalność M. K. (1), wobec czego regulowały one w imieniu dealera jego zobowiązanie. W zakresie każdej z faktur w oparciu o które, wydano M. K. (1) do dyspozycji 43 samochody przy ich fizycznym odbiorze przez pracowników (...) Company S.A., w czasie stosowania tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, wystawiono faktury korygujące z dnia 21.12.2000 r. Łączna wartość, wynikająca z faktur korygujących wskazanych 43 samochodów, jak słusznie ustalił Sąd I instancji, wyniosła 1.913.944,51 zł. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalony przez Sąd I instancji bezpośredni związek przyczynowo - skutkowy między tymczasowym aresztowaniem a utratą dochodu, który M. K. (1) mógłby osiągnąć ze sprzedaży tych pojazdów, gdyby nie został tymczasowo aresztowany. Wynika on zarówno z opinii biegłych jak również z zeznań A. M. (1) (przedstawiciela (...) Company), który wskazał „Niemożność wykonania przez Pana K. obowiązków dealera (...) a także uniknięcie wpływu na dobrą reputację marki S.. Ta niemożność wynikała z tego, że M. K. (1) został aresztowany” (k. 2681v, t. XIV). (...) Company o wypowiedzeniu umowy oraz zabraniu 43 pojazdów wpłynęła na załamanie kondycji finansowej PHU (...). Należy zauważyć, że wysokość odszkodowania przyznana przez Sąd Okręgowy w Świdnicy odnosi się tylko do spodziewanych dochodów, natomiast nie uwzględnia tego, jakie koszty poniósłby wnioskodawca M. K. (1) na utrzymanie siebie i rodziny, ani też kosztów uzyskanego przychodu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Oznacza to, że ostateczne wyliczenie odszkodowania przez Sąd meriti jest bardziej korzystne dla wnioskodawcy niż wynikałoby to z zasad jego przyznawania.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2006r. sygn. II K.K. – 64/06: „Szkodę wynikającą z niesłusznego skazania stanowi różnica między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby skazanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym, z chwili odzyskania wolności. Właśnie taka wykładnia jest zgodna z określeniem szkody zawartym w art. 361 § 2 k.c. i obejmuje straty poniesione (*damnum emergens*) i utracone przez niego korzyści (*lucrum cessans*). Wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny. Nie sprzeciwia się to przyjęciu, że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając, można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy” (OSNwSK 2006/1/2112).

Głównym przedmiotem postępowania odszkodowawczego było ustalenie wysokości dochodu, jaki M. K. (1) mógłby osiągnąć gdyby nie zaistniało zdarzenie w postaci jego tymczasowego aresztowania w okresie 17 dni, czyli od 13 grudnia 2000 r. do 29 grudnia 2000 r. (*lucrum cessans*). W tym celu niezbędne okazało się ustalenie w jakiej wysokości dochód ten kształtowałby się. Specyfika działalności prowadzonej przez wnioskodawcę sprowadzała się do uzyskiwania przez niego dochodu z marży. M. K. (1) w piśmie z dnia 31.05.2015 r., wskazał, że otrzymywał prowizję w przypadku umów dealerskich w wysokości od 4 do 8 %, natomiast ze sprzedaży części i akcesoriów od 15 do 25 %. Wobec powyższego Sąd I instancji zasądził na jego rzecz z tytułu szkody związanej z utraconym dochodem 89.957,79 zł tj. 4,7 % z wartości sumarycznej samochodowych zabranych przez (...) Company tj. 1.913.944,51 zł, w trakcie jego pobytu w Areszcie Śledczym. Podzielając, co do zasady stanowisko Sądu Okręgowego uznać należy, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy tytułem odszkodowania z tytułu utraconego zysku, suma nie w pełni rekompensuje szkodę. Podkreślić bowiem należy, że wnioskodawca zawodowo zajmował się sprzedażą samochodów. Dyrektor handlowy (...) Company świadek A. M. (1) zeznał „Pan K., jeśli chodzi o sprzedaż samochodów, był wyjątkowo efektywny, bo miał wysoki udział procentowy w sprzedaży wszystkich samochodów. Na terenie woj. (...) ten udział wynosił 5 %” (k. 2681 – 2681v, t. XIV). Gdyby odebrane przez (...) Company S.A. samochody M. K. (1) zbył w ramach prowadzonej działalności w okresie tymczasowego aresztowania od 13 grudnia 2000 r. do 29 grudnia 2000 r., lub okresie późniejszym to przy przyjęciu marży w wysokości 8 % to uzyskałby przychód 153.115,56 zł. Utracony przychód wynikający z niesprzedania towarów, które zostały odebrane przez (...) Company podczas niesłusznego tymczasowego aresztowania M. K. (1) wyniósł 153.115,56 zł. Jest to utracona przez wnioskodawcę marża handlowa. Podawanie przez wnioskodawcę wyższej wysokości procentowej marży zyskały jednak aprobatę Sądu Apelacyjnego. Po pierwsze wskazać należy, że z faktur dotyczących 43 pojazdów (k. 1479) nie wynika w jakiej wysokości M. K. (1) miał otrzymywać marże jako dealer, informacji takiej nie zawiera również umowa z (...) Company, po drugie tak naprawdę, nie wiadomo czy w ogóle pojazdy te zostałyby sprzedane, jaka byłaby w tym czasie marża oraz jakie koszty wiązałyby się z ich sprzedażą.

Niemniej jednak wnioskodawca kilkakrotnie wskazywał współczynnik marży na różnych poziomach 10% (k. 3, t. I), 12% (k. 221, t. II), od 8% do 9% (k. 467, t. III), od 8% do 25% (k. 1534, t. VIII), to zaś nie uwzględniało kosztów uzyskania przychodu w tym kosztów finansowania, czy też 1,5% ze sprzedaży, które zobowiązany był przeznaczyć na reklamę importera. W zebranych materiale dowodowym, co zostało również podkreślone przez opiniujące biegłe (k. 2192, t. XI) brak jest dokumentów, które umożliwiłyby określenie przychodu, a także dochodu w 2001 r. Nadal otwarte pozostają dalsze wątpliwości, co do marży, którą ewentualnie mógł uzyskać M. K. (1), mianowicie czy działalność ta wyłączając okres 17 dni aresztowania przyniosłaby zysk, gdyż wnioskodawca był w istocie w spirali kredytowej. Wobec czego, zarzut odnoszący się do braku zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconego dochodu w wysokości powyżej 89.957,79 zł zasługiwał na uwzględnienie tylko częściowo. Podwyższenie odszkodowania na rzecz M. K. (1) o 63.157,77 zł to wynik uznania przez Sąd Apelacyjny, iż dochód kształtowałby się na poziomie 8% marży, co podniósł również przedstawiciel (...) Company A. M. (1) (k. 2682, t. XIV). Przyjęcie marży na tym poziomie cechuje się optymalnością, ale również jest bliższe hipotetycznej wysokości dochodu, jaki mógłby osiągnąć wnioskodawca, gdyby nie został aresztowany, co spowodowało odebranie 43 samochodów. Prognozowany dochód M. K. (1) z wysokości 153.115,56 zł to jednak kwota brutto, która podlegałaby opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Ponieważ orzeczona kwota odszkodowania jest zwolniona z opodatkowania, na podstawie art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. 2012 Nr 361), dodatkowo rekompensuje i dowartościowuje dochód, który M. K. (1) osiągnąłby gdyby nie został tymczasowo aresztowany.

W tym miejscu celowe jest też ustosunkowanie się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, podnoszonego w **apelacji oskarżyciela publicznego**, który zarzucił, iż niesłuszne przyjęcie, że zachodzi związek przyczynowo - skutkowy między zabranieniem przez (...) Company po zatrzymaniu M. K. (1) 43 samochodów z jego tymczasowym aresztowaniem. Zdaniem oskarżyciela publicznego odebranie przez importera pojazdów było skutkiem niezapłaconych przez wnioskodawcę faktur i wynikało z umowy dealerskiej łączącej M. K. (1) z dostawcą samochodów. Nie powtarzając przeprowadzonej powyżej oceny istnienia związku przyczynowo - skutkowego tymczasowego aresztowania i odebrania przez (...) Company 43 samochodów, powyższego zarzutu nie sposób uwzględnić. Wskazanie oskarżyciela publicznego, jakoby odebranie pojazdów wynikało z braku płatności za faktury, nie wynika ani z wypowiedzenia umowy dealerskiej między (...) Company, a M. K. (1), ani tym bardziej z zeznań A. M. (1). Jak zasadnie podniosły biegłe, w materiale dowodowym nie ma żadnych upomnień, ponagleń, czy też wezwań do zapłaty przed dniem, w którym (...) Company, po uzyskaniu wiadomości o tymczasowym aresztowaniu, odebrała pojazdy, stanowiące towar handlowy będący w dyspozycji przedsiębiorstwa (...). Jedynym dokumentem, z którego wynikają nieprawidłowości w stosunku pomiędzy (...) Company a M. K. (1) jest wezwanie do zapłaty 1.672.618,59 zł, bez specyfikacji tych zobowiązań (k. 1903). Natomiast decyzję o wypowiedzeniu umowy (...) podjęła w chwili lub bezpośrednio przed datą wystawienia faktur korygujących z 21.12.2000 r. (k. 2181, t. XI). Jak zasadnie podkreśliły opiniujące biegłe, z uwagi na brak informacji o tym, by M. K. (1) nie wywiązywał się z warunków umowy dealerskiej przyjąć należy, że powody odebrania 43 pojazdów były inne aniżeli zaszłości finansowe. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego który twierdził, że importer miał prawo odebrać swoje samochody, niemniej jednak nie dostrzegł tego, że A. M. (1) zeznał: „doprowadzenie do konieczności zabrania samochodów było jednym z powodów wypowiedzenia umowy. Było to związanie z aresztowaniem” (k. 2683v, t. XIV). Wnioskodawca nigdy nie kwestionował tego, iż pojazdy te posiadał jedynie w ramach tzw. kredytu kupieckiego. Niemniej to deklarowany wielokrotnie przez świadka A. M. (2) powód odbioru samochodów spowodował, że ustalenie Sądu I instancji uznać należy za prawidłowe, a zarzut oskarżyciela publicznego za bezzasadny.

Dokonując oceny dalszych zarzutów stawianych wyrokowi Sądu I instancji wskazać należy, że w postępowaniu o odszkodowanie prowadzonym na podstawie przepisów Rozdziału 58 k.p.k. mamy do czynienia z tzw. rozłożeniem ciężaru dowodu pomiędzy wnioskodawcą (poszkodowanym) a organem sądowym. Odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 k.p.k., ma charakter cywilno - prawny. W związku z tym na tle regulacji wyrażonej w art. 6 k.c. poszkodowany powinien udowodnić podstawę jak i wysokość zgłoszonego roszczenia. Z kolei sąd rozpoznający wniosek o odszkodowanie zgodnie z treścią art. 2 § 2 k.p.k. powinien w procedowaniu dążyć do tego, ażeby podstawę rozstrzygnięcia stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne (wyrok SN z 4.11.2004 r., WK 19/04, SA w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 165/13, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt II AKa

295/12; por. J. Waszczyński: Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim prawie karnym, Warszawa 1967 r., s. 157-159; A. Bulsiewicz: Proces o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oczywiście bezzasadny areszt tymczasowy, Toruń 1968, s. 108-109).

Nie można się uwzględnić stanowiska wnioskodawcy oraz jego pełnomocnika procesowego, przedstawionego przed Sądem I instancji oraz w apelacji r.pr. W. P., w których starali się oni wykazać, że w niniejszym postępowaniu dochodzić można roszczeń wchodzących w zakres zadośćuczynienia a to z uwagi na to, iż kwestie dotyczące szkód niemajątkowych, oszacowanych na wartość łączną w apelacji 10.000.000 mln zł (**pkt 1 apelacji, s. 4 uzasadnienia**), na które składała się zgodnie z wcześniejszymi pismami wnioskodawcy M. K. (1) - utrata dobrego imienia, reputacja, sieć kontaktów, marka oraz kultura organizacyjna prowadzonej przez niego działalności gospodarczej stanowią element zadośćuczynienia, które było przedmiotem postępowania prawomocnie zakończonego przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, o sygn. akt III Ko 64/06. Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd Apelacyjny zauważa, że na rzecz M. K. (1) został wydany wyrok w dniu 21 października 2011 r., zasądający od Skarbu Państwa kwotę 8.500 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne aresztowanie wnioskodawcy w okresie od 13 do 29 grudnia 2000 r., w sprawie o sygn. akt II K 5406/10 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu (pkt I wyroku), w pozostałym zakresie wniosek został oddalony (pkt II wyroku) (k. 347 – 352, t. II). Nie uszło również uwadze Sądu Apelacyjnego, że w postępowaniu tym wnioskodawca dochodził zadośćuczynienia w kwocie 5.000.000 zł. Wskazany wyrok został poddany kontroli apelacyjnej i utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 grudnia 2011 r., sygn. akt II AKa 396/11 (k. 353 – 356, t. II) oraz kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt V KK 231/12, oddalił kasację M. K. (1), jako oczywiście bezzasadną. M. K. (1) zarówno w zarzutach apelacyjnych, jak i kasacyjnych kwestionował ocenę sądów obu instancji, niemniej jednak stanowisko to nie zostało uwzględnione, wobec czego wysuwanie ponownie w niniejszym postępowaniu wniosku w zakresie elementów składowych zadośćuczynienia nie mogło podlegać uwzględnieniu, czy też ocenie z uwagi na przeszkodę formalną – res iudicata. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w trakcie oceny kasacyjnej postępowania w przedmiocie zadośćuczynienia uwzględniono dobre imię wnioskodawcy M. K. (1), wskazując, iż stanowiło ono determinantę krzywdy wysuwanej przez cały tok postępowania tak przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu o sygn. II AKa 396/11, jak również przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, sygn. akt III Ko 64/06 (tak: w sprawie M. K. (1), postanowienie SN z 22.01.2013 r., sygn. akt V KK 231/12, s. 4 uzasadnienia). Zgodnie z oceną kasacyjną Sąd Apelacyjny nie pominął żadnego z kryteriów określających wysokość zadośćuczynienia (postanowienie SN z 22.01.2013 r., sygn. akt V KK 231/12, s. 4 uzasadnienia), tym samym stan powagi rzeczy osądzonej (res iudicata) jako negatywna przesłanka procesowa uniemożliwiła prowadzenie drugiego procesu, co do tego samego roszczenia (ne bis in idem), o którym już orzeczono prawomocnie. Powyższe przesądzało o niezasadności roszczenia w omawianym zakresie.

Odnosząc się do kolejnych kwot, objętych tak wnioskiem, jak również zarzutem apelacyjnym, należy wskazać, że M. K. (1) wywodził, że w bezpośrednim związku przyczynowo – skutkowym z tymczasowym aresztowaniem M. K. (1) pozostaje 3.000.000 zł z tytułu utraconych towarów handlowych (**pkt 2 apelacji, s. 4 uzasadnienia**), 2.218.600 zł z tytułu utracenia środków trwałych tegoż przedsiębiorstwa (**pkt 4 apelacji, s. 4 uzasadnienia**) czy też 17.480.000 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści – dochodów działalności gospodarczej w latach 2001 – 2014 r. (**pkt 14 apelacji, s. 4 uzasadnienia**). W zakresie 3.000.000 zł podnieść należy, że skutek w postaci utracenia towarów handlowych nie wynikał z tymczasowego aresztowania a niedotrzymania postanowień umów, które M. K. (1) zawarł z poszczególnymi dostawcami, importerami. Wnioskodawca nie wykazał, by przedsiębiorstwo miało jakiegokolwiek realne perspektywy podjęcia działalności gospodarczej w tym okresie, by znalazło na rynku klientów i przynosiło określone w żądaniu dochody, a także jakie były ewentualne koszty działalności, majątek, obroty itp. Jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy w Świdnicy po analizie dokumentów zebranych w sprawie (s. 34 uzasadnienia wyroku) oraz jak wskazały biegłe w opinii pisemnej (k. 2185, t. XI), nie ma dokumentów, z których wynikałoby, że kontrahenci i wierzyciele mieli prawo do zajęcia określonych towarów, w jakiej liczbie i o jakiej wartości. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych dokumentów świadczących o datach zajęcia towarów handlowych. W tym zakresie M. K. (1) złożył jedynie kilkakrotnie tak ustnie, jak również w kierowanych do Sądu I instancji oraz w apelacji oświadczenie. Wszak wnioskodawca swoim działaniem nie spowodował utraty dokumentów niemniej jednak poza oświadczeniem

nie potwierdzonym żadnym innym dowodem nie wykazał tego, by szkodę z tytułu utraty towarów handlowych (3.000.000 zł) rzeczywiście poniósł oraz by miało to jakikolwiek związek z jego tymczasowym aresztowaniem. W zakresie utraconych środków trwałych o wartości 2.218,600 zł (**pkt. 4 apelacji, s. 4 uzasadnienia**), uwzględniając opinię biegłych (s. 42 opinii), wskazać należy, że M. K. (1) w żadnej mierze nie dowiódł jakie środki trwałe i o jakiej wartości składały się na jego przedsiębiorstwo, nadto zważyć należy, że środek trwały w postaci gruntu o powierzchni 1500 m², nadal pozostaje w posiadaniu M. K. (1), nie został przez niego utracony, tym samym wywodzenie szkody z zajęcia hipotecznego ww nieruchomości, gdy w dalszym ciągu wnioskodawca posiada do niej prawo własności w nieuprawniony sposób zmierza do objęcia żądaniem szkód nie wywołanych rzeczywiście, a hipotetycznie.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestionowanie przez skarżącego nieuwzględnienia w zasądzonej sumie odszkodowania 17.480.000,00 zł z tytułu utraconych korzyści dochodów (**pkt 14 apelacji, s. 5 uzasadnienia**) zauważyć należy kilka kwestii. Po pierwsze, M. K. (1) założył, że sprzeda w roku obrotowym 330 aut danej marki, niemniej jednak nie wziął pod uwagę specyfiki rynku, kręgu klientów, czy też koniunktury gospodarczej w tamtym okresie oraz pozostałych czynników negatywnie wpływających na sprzedaż. Po drugie, jak słusznie podniosły biegłe obliczenie dochodu, który M. K. (1) mógłby uzyskać jest niemożliwe, równie niewykonalne jest wskazanie korzyści, które wnioskodawca mógłby, prowadząc działalność gospodarczą osiągnąć, co czyni żądanie bezzasadnym. Po trzecie, podnieść należy, że wnioskodawca niesłusznie wnioskował o zasądzenie na swoją rzecz dochodu w wysokości brutto. Z uwagi na to, że orzeczona kwota odszkodowania jest zwolniona z opodatkowania, o czym w dalszej części uzasadnienia, to nawet hipotetycznie zakładając uwzględnienie roszczenia w tym zakresie i tak realnie przewyższałaby ona osiągnięty przez wnioskodawcę dochód o kwotę podatku, co winno skutkować pomniejszeniem jej o podatek dochodowy. Powyższe wymagało wskazania, bowiem co nie budzi żadnych wątpliwości, kwota podatku dochodowego w żadnej mierze nie może być kwalifikowana jako utrata korzyści, ponieważ nigdy, wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, do rąk wnioskodawcy nie zostałaby wypłacona, jako danina należna Skarbowi Państwa.

Zasadnie Sąd Okręgowy oczekiwał od M. K. (1) na podstawie art. 6 k.c., by wykazał podstawy dochodzonego roszczenia i jego wysokość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.11.2011 r., WK 19/04, R – OSNKW 2004 r. poz. 2011). M. K. (1) nie przedłożył dowodu, choć to na nim spoczywał ciężar dowodzenia (art. 6 k.c.), w tej mierze nie wykazał, by doznał szkody, o której mowa w art. 363 § 1 k.c. Analogicznie ocenić należy żądanie skarżącego, którym objął zasądzenie na swoją rzecz kwoty 115.300,00 zł tytułem odszkodowania za utracone wyposażenie/urządzenia służące do przeglądów technicznych (**pkt 5 apelacji, s. 4 uzasadnienia**). Wnioskodawca złożył do akt sprawy jedynie zestawienie sprzętu i ich samodzielną wycenę. Jak zasadnie podniosły biegłe zebrany w sprawie materiał nie pozwala na udzielenie odpowiedzi w jakim zakresie nakłady poniesione na wskazany sprzęt stanowią środek własny M. K. (1), a w jakim był on finansowany z kredytów (s. 43 opinii, k. 2189, t. XI). Brak wiarygodnego dowodu nie pozwalał zatem na uwzględnienie wniosku w tym zakresie.

Przechodząc do dalszej oceny podnoszonych zarzutów podnieść należy, że Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażane przez Sąd Okręgowy w zakresie nieuwzględnienia żądania wniosku o zasądzenie na rzecz M. K. (1) kwot:

- 3.689.690,77 zł z tytułu niespłaconych kredytów bankowych oraz zobowiązań wobec (...) Company S.A. (**pkt. 3 apelacji, s. 4 uzasadnienia**)

- 7.246.170,74 zł z tytułu szkody w postaci obciążających M. K. (1) odsetek od kredytów udzielonych na działalność gospodarczą (...) (**pkt. 6 apelacji, s. 4 uzasadnienia**)

- 17.729,30 zł 38.000 z tytułu odszkodowania za szkody w postaci obciążania M. K. (1) dodatkowymi kosztami przez Bank (...) (1.946,60 zł) i (...) S.A. (15.782,70 zł) (**pkt. 11 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

- 1.889.751,77 zł tytułem odszkodowania wynikającego ze szkody w postaci odsetek naliczonych do 31.12.2015 r., od niespłaconych zobowiązań wobec (...) Company oraz kosztów sądowych 12.327,30 zł (**pkt. 13 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że jeszcze przed tymczasowym aresztowaniem (...) miał pewne trudności finansowe, które przejawiały się chociażby w problemach ze spłatą licznych zobowiązań kredytowych (m.in. w maju 2000 r. wnioskodawca był informowany przez Bank (...) o niedozwolonym debecie na koncie, w piśmie z dnia 20 października 2000 r. V. Bank poinformował o zmniejszeniu wartości zabezpieczenia kredytu i wezwał do jego spłaty do dnia 24 października 2000 r.). Nadto przeciwko wnioskodawcy toczyło się kilkanaście egzekucji komorniczych prowadzonych w oparciu o tytuły wykonawcze z lat 1999-2000, które dotyczyły nie tylko zobowiązań wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej.

Nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w związku z niespłaconymi kredytami, odsetkami od tych kredytów czy też zwiększonymi kosztami naliczonymi przez (...) S.A. (**pkt. 3, 6 i 11 apelacji, s. 4 – uzasadnienia**). Po pierwsze Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje uzasadnienie stanowiska Sądu I instancji, co do braku bezpośredniego związku przyczynowo – skutkowego między wypowiedzeniem umów przez Bank (...), (...) Bank S.A., (s. 34 – 35 uzasadnienia wyroku), bowiem kontrakty te zostały wypowiedziane w oparciu o podstawy zaistniałe przed tymczasowym aresztowaniem (nie wypowiedziano umowy M. K. (1) z Bank (...), gdyż w dniu 31.08.2000 r., upłynął termin, na który umowa została zawarta) lub po ustaniu tymczasowego aresztowania (tak (...) Bank, z którym umowa została wypowiedziana w dniu 23.03.2001 r.). Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, co od braku adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego między tymczasowym aresztowaniem M. K. (1) a skutkami wypowiedzianych umów kredytowych (s. 34 – 37 uzasadnienia wyroku) z powyższymi bankami.

Natomiast roszczenie M. K. (1) wynikające z jego zobowiązań wobec V. (...)k, (...) i (...) Banku pozostaje w pośrednim związku z odebraniem przez (...) Company 43 pojazdów, niemniej jednak związek ten nie nosi cech bezpośredniego i adekwatnego. Wypadkowa okoliczności wielokrotnie podnoszonych tak przez biegłą, jak również przez pracownika (...) Company wykazała bowiem, że istota kształtowania przez M. K. (1) kontraktów kredytowych opierała się co prawda na umowach tzw. kredytu kupieckiego, czy też umowach przewłaszczenia rzeczy, niemniej jednak najistotniejsze wydaje się, iż to M. K. (1) w porozumieniu z poszczególnymi kredytodawcami jako zabezpieczenie oferował do sprzedaży 43 samochody stanowiące własność (...) Company. Analiza zeznań składanych przez A. M. (1) w tym zakresie wykazała, że było to zabezpieczenie nieuprawnione. Jak bowiem świadek ten zeznał: „nic mi nie wiadomo by samochody były zabezpieczeniem spłaty innych kredytów bankowych ... na pewno na to nie udzieliliśmy zgody”(k. 2679v, t. XIV). Świadek ten zeznał „powinniśmy być zawiadomieni o tym, że takie samochody będą stanowiły zabezpieczenie spłaty kredytu ... a później otrzymalibyśmy wezwanie od banku do wydania im karty pojazdu. Nic takiego nie miało miejsca”(k. 2684v, t. XIV). M. K. (1) ustanawiając zabezpieczenie na 43 samochodach uzyskał kredyty, które w razie prawidłowej weryfikacji zabezpieczenia być może nigdy nie zostałyby udzielone. Opiniujące w sprawie biegłe wskazały, że (...) w Ś., czy też (...) (...)k powzięły informację medialną o zastosowaniu wobec M. K. (1), jako kredytobiorcy tymczasowego aresztowania i to był powód rozwiązania umów kredytowych (k. 2167 – 2169, t. XI). Ocena wypowiedzenia umów kredytowych, które ww banki zawarły z M. K. (1), wysuwana przez biegłą, która w pełni zyskała aprobatę Sądu Apelacyjnego, sprowadzała się do trafnego spostrzeżenia, że na podstawie art. 74 prawa bankowego (ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r., Prawo bankowe, Dz. U. 1997, nr 140, poz. 939) (...), (...) (...)k oraz V. Bank (...) mogły dokonać kontroli spłaty kredytu, a na podstawie art. 75 prawa bankowego w razie utraty zdolności kredytowej przez klienta mogły wypowiedzieć kredyt w terminie 7 dniowym. Zabranie przedmiotów zabezpieczenia (43 pojazdów przez (...) Company) stanowiło utratę zdolności kredytowej i podstawę do wypowiedzenia kredytów w terminie natychmiastowym (s. 2403v – 2404, t. XII). Determinantą inspekcji prowadzonej przez banki bez wątplenia były informacje o tymczasowym aresztowaniu M. K. (1).

W tym miejscu wskazać ponownie należy, że odpowiedzialność z art. 552 § 4 k.p.k. w zakresie w jakim obejmuje odszkodowanie dla wnioskodawcy za doznaną przez niego szkodę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, ogranicza się do rekompensacji jedynie tej szkody, która jest bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowania tego środka, a nie obejmuje krzywdy wynikającej z tego, jak ta sytuacja była przedstawiana w mediach, oraz czy i w jakim zakresie miała ona wpływ na dalsze postępowanie innych osób i podmiotów, z którymi wnioskodawca prowadził współpracę w zakresie działalności kredytowej czy handlowej (dot. sprawy M. K. (1)

postanowienie SN z 22.01.2013 r., sygn. akt V KK 231/12). Niesłuszne aresztowanie wnioskodawcy M. K. (1) nie pozbawiło go zatem możliwości podjęcia czynności zmierzających do negocjowania przedłużenia okresu kredytowania z kontrahentami, z którymi współpracował, skoro umowy zawierane z bankami wprowadzały różne okresy rozliczenia. V. Bank wezwał M. K. (1) do zapłaty pismem z 25.10.2000 r., następnie wyznaczono mu termin do zapłaty zaległości do dnia 9.01.2001 r., (k. 2167, t. XI) zapłatę należało zatem uiścić do 11 dni po zakończeniu stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. W świetle powyższego oraz braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych świadczących o tym, by zostały podjęte próby wznowienia współpracy z bankami jasnym jest, że wnioskodawca nie wykazał w niniejszym postępowaniu, by zachodziły przesłanki odmowy dalszego kredytowania przez banki, czy też podjęcia rozmów negocjacyjnych w zakresie tych kontraktów, wynikające z niesłusznego tymczasowego aresztowania, tym samym nie może skutecznie domagać się odszkodowania za szkodę w postaci niespłaconych kredytów, czy też zobowiązań, odsetek itp.

W piśmie z 15.03.2001 r., V. Bank (...) wskazał M. K. (1), że naruszył dobre imię importera poprzez „sprzedaż pojazdów nie będących własnością Pana Przedsiębiorstwa, złożenie wobec klientów i partnerów handlowych w tym banków nieprawdziwych oświadczeń oraz pobieranie od klientów zaliczek na poczet przyszłych transakcji ze świadomością niemożliwości wywiązania się z przyjętych przez siebie zobowiązań kontraktowych” (k. 138 – 140, t. I). Przyczyny wypowiedzenia umowy i odebrania dalszych 7 pojazdów przez V. Bank są zatem jasne. Nie sposób uznać, by istniał związek przyczynowo – skutkowy między tymczasowym aresztowaniem a sprzedażą klientom pojazdów niebędących własnością przedsiębiorstwa (...), czy też składania wobec banków nieprawdziwych informacji. W tym miejscu odnieść należy się do zarzutu nie wskazanego wprost, a wynikającego z uzasadnienia apelacji (s. 17, 29, 31 uzasadnienia apelacji), mianowicie nieuwzględnienia w wysokości odszkodowania kwestii 7 samochodów odebranych przez V. Bank wnioskodawcy M. K. (1) w trakcie jego tymczasowego aresztowania. Wskazać należy, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w dniu 1.07.2000 r., M. K. (1) zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę na finansowanie nowych samochodów w kwocie 600.000 zł (k. 1646 – 1470, t. VIII). Jednym z warunków umowy było dokonanie przez M. K. (1) spłaty w części równej cenie samochodu niezwłocznie po sprzedaży każdego samochodu. Wnioskodawca M. K. (1) sprzedał samochody marki S. (...), S. (...), a kwot uzyskanych ze sprzedaży nie przekazał do V. Bank (...). Tenże bank wezwał pismem z 10.10.2000 r. do uiszczenia należności w wysokości 189.294,77 zł, tj. części odpowiadającej finansowaniu samochodów przez V. Bank w terminie do dnia 24.10.2000 r. oraz kwoty 116.496,51 zł tj. wartość 3 samochodów, które zostały przewłaszczone na rzecz importera, co stanowiło poważne naruszenie umowy kredytowej (wezwanie, k. 1476 – 1477, t. VIII). M. K. (1) nie spłacił żadnej z żądanych kwot. Konsekwencją powyższego w dniu 22.12.2000 r., umowa kredytowa została wypowiedziana, a bank przystąpił do windykacji swoich należności (k. 1462, 1478 t. VIII). Jak osobiście w trakcie pierwszego postępowania odszkodowawczego zeznał M. K. (1) 8 pojazdów V. zostało odebranych gdy był tymczasowo aresztowany (zeznania M. K., k. 1461, t. VIII), niemniej jednak wymagalność do odbioru nastąpiła po upływie bezskutecznie terminu (25.10.2000 r.) do uiszczenia na rzecz wierzyciela sum, o których była mowa w wezwaniu z dnia 10.10.2000 r., a zatem jeszcze przed zastosowaniem wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. Nie sposób zatem przyjąć, by kwestia odebrania ww pojazdów pozostawała w jakimkolwiek związku z izolacją wnioskodawcy.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 362 k.c. (**zarzut z pkt II d apelacji**) Postawienie kredytów w stan wymagalności wiązało się z okolicznościami wynikającymi z umów zawartych przez wnioskodawcę M. K. (1), nieprawidłowością zabezpieczenia roszczeń wierzycieli i konsekwencji wynikających z odebrania 43 pojazdów przez (...) Company. Na marginesie zasygnalizować należy, że M. K. (1) przez okres wieloletni przed tymczasowym aresztowaniem zaniechał spłacania kredytów, z uwagi na to zadłużenie urosło w tym m.in. kredyt (...) w Ś. tak znacznie, że odsetki i koszty obecnie przekraczają 70 % całej kwoty wierzytelności. Wskazać ponadto należy, że późniejsze wytoczenie pozwu o odszkodowanie (zakładając hipotetycznie jego zasadność) powodowałoby, że szkoda rosłaby w skali roku o ok. 20 %. Takie rozumienie szkody jest jednak całkowicie obce systematyce prawa cywilnego, pozostaje w sprzeczności z podstawową zasadą odpowiedzialności odszkodowawczej – związkiem przyczynowo – skutkowym, ale również staranności i dbałości o niedopuszczenie do agrawacji szkody. Tym samym jednoznacznie podkreślić należy, że niespłacenie wielorakich zobowiązań kredytowych M. K. (1) to działania obciążające tylko i wyłącznie wnioskodawcę. Mając powyższe na uwadze, całkowicie bezpodstawne były wszelkie

żądania wnioskodawcy M. K. (1), który starał się „przerzucić” na Skarb Państwa zobowiązania PHU (...) powstałe przed tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. W taki sam sposób należało ocenić żądania wypłaty wnioskodawcy utraconego zysku z lat 2001 - 2015 po uchyleniu wobec niego tymczasowego aresztowania.

Po pierwsze, wnioskodawca nadal mógł prowadzić działalność gospodarczą, jednak okazało się to niemożliwie, nie tyle przez fakt jego tymczasowego aresztowania, lecz w wyniku utraty płynności finansowej i zaufania klientów w obliczu toczącego się nadal postępowania karnego.

Po wtóre, w trybie art., 552 § 2 k.p.k. nie jest dopuszczalne dochodzenie roszczeń z tytułu szkód wywołanych samym faktem prowadzenia postępowania karnego. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 października 2011r. sygn. III KK – 84/11: „Zgodnie z treścią art. 552 § 4 k.p.k. państwo jest zobowiązane do zrehabilitowania szkody materialnej i zadośćuczynienia wynikłych z niewątpliwie niesłusznego aresztowania. Natomiast na wysokość takiego odszkodowania nie mogą mieć wpływu wszelkie możliwe następstwa toczącego się postępowania karnego, jak np. jego długotrwałość, pozostawanie wnioskodawcy w niepewności co do swojej sytuacji prawnej, czy też wszelkie możliwe utrudnienia w codziennej egzystencji powstałe już po uchyleniu tymczasowego aresztowania. Jakkolwiek szkoda, o której mowa w art. 552 k.p.k. winna wynikać w sposób bezpośredni z zastosowania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, to bezpośredniość owa wcale nie musi oznaczać ograniczenia szkody wyłącznie do skutków powstałych wprost na skutek fizycznego pozbawienia wolności i tylko w czasie jego trwania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skutki tego rodzaju mogą w przyszłości wykraczać poza sam moment zwolnienia wnioskodawcy z aresztu, chociażby w związku z pogorszeniem jego stanu zdrowia, czy utratą zatrudnienia, nie tracąc przymiotu bezpośredniości. Oczywiście okoliczności te każdorazowo muszą podlegać zindywidualizowanej ocenie sądu orzekającego w realiach konkretnej sprawy, której przedmiotem jest odszkodowanie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania” (LEX nr 1044037). Orzecznictwo sądowe w tym zakresie jest jednoznaczne i w pełni akceptowane „Odszkodowanie (...) winno opierać się na ścisłym ustaleniu szkody. Gdy tej ustalić się nie da, odszkodowanie się nie należy. Nie ma żadnego powodu, by przyznawać, czy zawyżać odszkodowanie, aby niesłusznie represjonowany otrzymał godziwą sumę, rekompensującą mu doznane dolegliwości. Temu bowiem służy zadośćuczynienie, którego kwota - choćby bardzo wysoka - ma czynić zadość krzywdzie.”. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 lutego 1997 roku w sprawie II AKz 6/97, KZS 1997/2-3/97, podobnie tenże Sąd w postanowieniu z 9 listopada 1994 roku w sprawie II AKz 203/94, opublikowanym w KZS 1994/11/18). Skoro zatem Sąd Okręgowy poczynił precyzyjne i jednoznaczne ustalenia wysokości należnego odszkodowania odpowiadającego wysokością należnościom jakie byłyby wypłacone wnioskodawcy, gdyby nie zdarzenie faktyczne w postaci tymczasowego aresztowania, to tym samym jego obowiązkiem było zasądzenie tej właśnie kwoty. Zarzuty apelacji sprowadzające się do kwestionowania wysokości zasądzonego odszkodowania i wykazywanie w toku procesu oraz w skardze apelacyjnej oraz ich uzasadnieniu, że należne odszkodowanie winno być zdecydowanie wyższe, nie przekonały Sądu Apelacyjnego uznającego je za nietrafne.

Po trzecie, przedstawiając swoje żądania wnioskodawca traktował (...) PHU (...) jako pełnowartościowy podmiot gospodarczy, nie dotknięty żadnymi problemami finansowymi, co pozwalało na rozwijanie działalności i odnoszenie dużych korzyści z działalności gospodarczej (s. 27, 30 uzasadnienia apelacji). Ponadto skarżący zakładał dobrą koniunkturę gospodarczą, przynoszącą wręcz wzorcowe zyski, nie obciążoną żadnym ryzykiem. Takie stanowisko nie zasługuje na uwzględnienie jako życzeniowe. Zdarzenia przyszłe i niepewne nie mogą stanowić podstawy ustalenia odszkodowania, gdyż odszkodowanie powinno odpowiadać szkodom rzeczywiście poniesionym (por. wyrok SN z dnia 14.07.2009r. sygn. WA – 24/09 – OSNwSK 2009/1/1524). Nie można stracić z pola widzenia faktu, że już 21 marca 2001 r. a więc po upływie niespełna 3 miesięcy od aresztowania M. K. (1), działalność przez niego prowadzona nie była w stanie realizować swych zobowiązań finansowych a sam wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o jej upadłość. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego działalność gospodarcza właściwie zorganizowana przez M. K. (1), o względnie stabilnej „kondycji finansowej” mogłaby zapewne, po aresztowaniu wnioskodawcy pogorszyć swoje wyniki ekonomiczne, lecz nie upaść w tak krótkim czasie jak to miało miejsce w tej sprawie tj. 8 maja 2001 (data postanowienia o ogłoszeniu upadłości, sygn. akt VI U 16/01).

Sąd Okręgowy słusznie nie uznał za szkodę, która winna zostać naprawiona na podstawie art. 552 k.p.k. odsetek ustawowych, jakie obciążały wnioskodawcę z tytułu niespłaconych długów w kwocie 7.246.170,74 złotych. W rzeczywistości brak jest podstaw do przyjęcia, aby wnioskodawca uzyskał środki na pokrycie tych zobowiązań. Zobowiązania te narastały od kilku miesięcy i nie były regulowane (np. wobec ZUS, Urzędu Skarbowego), a wnioskodawca nie podjął żadnych działań, które miałyby skutkować spłatą tych zobowiązań i doprowadził do utraty płynności finansowej w grudniu 2000 roku. Zapewnienie finansowania w inny sposób, choćby przez kredyt lub pożyczki, także wiązało się z koniecznością ponoszenia odsetek od takiego finansowania i w istocie pomniejszałoby zysk z działalności. Faktycznie wnioskodawca długów nie zapłacił i przyznanie mu odsetek od zobowiązań, których nie wykonał, byłoby ewidentnym przysporzeniem wyłącznie do jego majątku. Jak już wcześniej podano, szereg żądań wnioskodawcy nie było związanych bezpośrednio z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, lecz z faktem prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego. Zresztą, formułując te żądania wnioskodawca nie wiązał ich z tymczasowym aresztowaniem, lecz z prowadzeniem postępowania karnego. Niezależnie od zasadności wspomnianych żądań, Sąd Okręgowy w Świdnicy słusznie nie uwzględnił zatem powyższych żądań wnioskodawcy M. K. (1). Konsekwencją stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, wbrew twierdzeniom skarżącego nie były naliczone odsetki, czy też nieuiszczone raty zaciągniętych kredytów, ich wypowiedzenie natomiast można ewentualnie rozprawiać w kategoriach skutku trwającego postępowania karnego, za które odszkodowanie na gruncie art. 552 k.p.k. nie przysługuje.

W zaskarżonej części wyroku oddalającej dalej idące żądanie odszkodowania nie doszło do obrazu przepisów art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i 4 k.p.k. (**zarzut z pkt II c apelacji**). W tym zakresie Sąd I instancji uznał, że szkoda nie została udowodniona, zarówno co do uszczerbku w majątku wnioskodawcy (*damnum emergens*), jak i rozumieniu utraty spodziewanych korzyści (*lucrum cessans*), ponad zasądzoną kwotę, a odszkodowanie w wyższej wysokości się nie należy.

Nie jest trafna także wyrażona w środku odwoławczym krytyczna ocena odniesiona do wyводу Sądu I instancji, w zakresie oddalenia wniosków o zasądzenie na rzecz M. K. (1) kwot:

- 45.615,74 zł tytułem odszkodowania za szkodę w postaci odsetek od zaległości w składkach ubezpieczeniowych wobec ZUS za okres 2000/2001 (**pkt. 7 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

- 129.607,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę w postaci odsetek od zaległości podatkowych wobec Gminy W. z okresu 2000/2001 (**pkt. 8 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

- (wnioskodawca nie sprecyzował żadnej kwoty) – tytułem odszkodowania za szkodę w postaci odsetek od zaległości podatkowych wobec Urzędu Skarbowego w W. z okresu 2000/2001 (**pkt. 9 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

- 407.882,81 zł tytułem odszkodowania za szkodę w postaci kosztów egzekucyjnych naliczonych przez Komornika Sądowego (**pkt. 10 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

- 27.524,69 zł tytułem odszkodowania w związku ze szkodą powstałą w wyniku obciążania M. K. (1) kosztami egzekucyjnym z należności na rzecz H. K. (**pkt. 12 apelacji, s. 5 uzasadnienia**)

Oceniając zasadność powyższych roszczeń wskazać należy w pierwszej kolejności, że w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w W., o tym, że stan zaległości M. K. (1) wobec tego podmiotu wynosi 163.016,93 zł, w tym :

a) z tytułu podatku VAT za okres XII/2000, III, IV/2001 w kwocie 131.030 zł

b) z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za okres XI, XII/2000, I, II/2001 w kwocie 1.340,70 zł

c) z tytułu opłaty skarbowej za okres IX,X/2000 w kwocie 30.646,23 zł (k. 130, t. I)

Na podstawie wskazanych dowodów było absolutnie bezsporne, że jeszcze przed tymczasowym aresztowaniem (13.12.2000 r. – 29.12.2000 r.) M. K. (1) nie opłacał składek podatkowych za 2000 r. regularnie, a z opóźnieniem. W obliczu przedstawionych wyżej trudności finansowych i poważnego zadłużenia wnioskodawcy, powód zaniechania zapłaty składek podatkowych był oczywisty. Był nim brak środków finansowych na ten cel już we wrześniu 2000 r. (dot. opłaty skarbowej), listopadzie (dot. podatku od osób fizycznych) a zatem na 2 miesiące przed tymczasowym aresztowaniem M. K. (1). Wnioskodawca nie wykazał zatem, by szkody wynikające z nieuregulowania składek podatkowych były związane z pozbawieniem go wolności (**pkt. 9 apelacji, s. 5 uzasadnienia**).

Analogicznie ocenić należy żądanie M. K. (1) w zakresie roszczeń wynikających z nieuiszczonych należności na rzecz ZUS w W. **pkt. 7 apelacji, s. 5 uzasadnienia** (k. 131, t. I). Stan zaległości M. K. (1) wobec tego podmiotu wynosił na 17.06.2011 r., 56.899,53 zł z tytułu niespłaconych należności na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP za okresy od października 2000 do marca 2001, od stycznia 2002 do kwietnia 2002, od czerwca 2002 zł. W tym zatem wypadku M. K. (1) zalegał z płatnością składek wobec ZUS już w październiku 2000 r., a zatem przed zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania, przy uwzględnieniu, że termin zapłaty z tytułu powstałego w danym miesiącu zobowiązania powstaje w miesiącu następnym (tak też opinia biegłych – k. 2171, t. XI). Istotne przy tym pozostaje, że wnioskodawca zdawał sobie sprawę z zadłużenia wobec ZUS ponieważ powoływał się na jego istnienie w korespondencji z (...), wskazując w piśmie z 10.10.2000 r. „ oświadczam, że na dzień dzisiejszy moje zadłużenie w ZUS wynosi 17.000 zł” (k. 1050t. VI). Powyższe pozwala stwierdzić, że zaległość w żaden sposób nie pozostaje w związku z tymczasowym aresztowaniem M. K. (1), bowiem wymagalność roszczeń publiczno – prawnych zaktualizowała się na 2 miesiące przed zastosowaniem tego środka zapobiegawczego. Analogicznie oceniać należy zaległości (...) wobec Prezydenta Miasta W. (k. 132, t. I) (**pkt. 8 apelacji, s. 5 uzasadnienia**). Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego stanowisko wnioskodawcy, który składając zeznania w pierwszym postępowaniu zeznał „tylko do listopada 2000 roku należności były płacone” (k. 467, t. III)

Nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie wnioskodawcy w zakresie odsetek i kosztów komorniczych związanych z roszczeniami banków (**pkt. 10 apelacji, s. 5 uzasadnienia**). Podnoszona przez skarżącego okoliczność w zakresie naliczonych przez Komornika Sądowego kosztów egzekucyjnych (407.882,81 zł) (**pkt. 10 apelacji, s. 5 uzasadnienia**), czy też kosztów związanych z nieuregulowaniem należności wobec H. K. (27.524,69 zł) (**pkt. 12 apelacji, s. 5 uzasadnienia**), w żadnej mierze nie zasługiwała na uwzględnienie. Póki bowiem dana należność nie jest wymagalna wobec wnioskodawcy lub postępowania egzekucyjne nie zostaną umorzone, póty wnioskodawca szkody będącej jej równowartością nie poniósł, a więc brak jest podstaw do włączenia tej kwoty do należnego wnioskodawcy odszkodowania. Zadaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie było bowiem orzekanie w przedmiocie wszystkich, w szczególności przyszłych szkód jakie jedynie ewentualnie mógłby ponieść wnioskodawca a odniesienie się do tych źródeł szkody, które występują w dacie orzekania, na podstawie swobodnej oceny dowodów przedstawionych przez strony postępowania. Bezsporne jest, że komornik sądowy oraz banki naliczyły wobec M. K. (1) koszty egzekucyjne, odsetki niemniej jednak nie zostały one przez niego do dnia dzisiejszego uiszczone, a zatem nie można za szkodę poczytywać samego faktu obliczenia kosztów egzekucyjnych, odsetek, gdy w rzeczywistości nie wywołały one szkody, bowiem nie zostały przez wnioskodawcę poniesione. Nadto wskazać należy, że zgodnie z przyjętą linią orzeczniczą koszty egzekucyjne nie są należnością uboczną w rozumieniu art. 451 k.c. lecz odrębnym długiem, który pozostaje w związku z podjęciem czynności egzekucyjnych (wyrok SN z 7.06.2002 r., sygn. akt IV CKN 1155/00). Powyższe skłania do wskazania, że w przededniu tymczasowego aresztowania M. K. (1) toczyło się już przeciwko niemu kilkanaście egzekucji komorniczych, prowadzonych w oparciu o tytuły wykonawcze z lat 1999 – 2000, które dotyczyły zobowiązań zarówno wynikających z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, jak również ze zobowiązań alimentacyjnych, których nie uiszcza od 2003 r. do chwili obecnej, mimo tego, że przysługuje mu roszczenie o umorzenie postępowania egzekucyjnego w tym zakresie (k. 2765, t. XV), co czyni wniosek bezprzedmiotowym, bowiem w żadnej mierze nie wiąże się z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy.

Odnosząc się natomiast do roszczenia w zakresie odszkodowania z tytułu kosztów postępowania egzekucyjnego dotyczącego wierzycielki H. K. wskazać należy zgodnie z przyjętym w doktrynie stanowiskiem, że żądanie odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie „jest w istocie swej pozwem przeciwko Skarbowi

Państwa, powinno więc odpowiadać warunkom pozwu (art. 187 kpk), a więc zawierać określenie żądania, czyli wskazanie dochodzonej kwoty pieniężnej i przytaczać okoliczności je uzasadniające”, (Tomasz Grzegorzczuk: Kodeks postępowania karnego- Komentarz, Lex wyd. 5, s. 1183). Wydaje się przy tym, że sąd nie będzie władny wychodzenia poza wysokość zgłoszonego żądania z uwagi na aktualne brzmienie art. 321 k.p.c. (uchylono § 2 tego przepisu, upoważniający do 5 lutego 2005 r. sąd do wychodzenia poza kwotę dochodzoną pozwem w sprawach o odszkodowanie z czynu niedozwolonego). Ewentualne rozszerzenie żądania, a więc i w zakresie o jakim mowa na s. 5 uzasadnienia apelacji, winno wobec tego odpowiadać zasadom przewidzianym w k.p.c., to jest być zgłoszone w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji, a nie dopiero w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.). Skoro więc zważy się, że M. K. (1) żądanie odszkodowania wiązał ze ściśle dotychczas powoływanymi roszczeniami, wśród których nie wymieniał wierzycelności H. K., tym samym kwestia ta nie mogła być przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego. Warto w tym zakresie tylko na marginesie podnieść, że tytuł egzekucyjny wierzycielki H. K. nie pochodzi z okresu tymczasowego aresztowania. Powyższe wynika z zaświadczenia Komornika Sądowego - przesłuchiwanego w tej sprawie jako świadka – W. W.. W przesłanej do Sądu I instancji dokumentacji wskazał on, że na dzień 12.12.2000 r., przeciwko M. K. (1) prowadzone były 4 postępowania egzekucyjne. Na liście dłużników nie było wówczas H. K. (k. 2772, t. XV). Materiał dowodowy pozwolił co najwyżej stwierdzić, że w 1996 r., M. K. (1) rozwiódł się z H. K.. Niemniej w aktach sprawy nie ma żadnych dowodów, pozwalających stwierdzić kiedy i w jakiej wysokości H. K. nabyła wierzycelność wobec M. K. (1). W tym zakresie wnioskodawca w żadnej mierze nie wskazał dowodów, które umożliwiłyby ustalenie czy jakikolwiek związek między zadłużeniem wobec H. K. a jego tymczasowym aresztowaniem istnieje, wobec czego i to roszczenie nie podlegało uwzględnieniu.

Nie zyskały aprobaty Sądu Apelacyjnego żądania wnioskodawcy M. K. (1) związane z rzekomym pozbawieniem go możliwości pracy zawodowej po uchyleniu tymczasowego aresztowania, a także doprowadzenia wnioskodawcy do upadku firmy, utraty majątku, niewypłacalności (s. 23, 27 uzasadnienia apelacji) od 2000 r. do chwili obecnej. Na marginesie jedynie wskazać należy, że zarzutu 10-letniego trwania procesu w tej sprawie nie sposób kierować do sądu orzekającego. Pokreślenia bowiem wymaga, że na początkowym etapie postępowania, proces przedłużał się nie z winy sądu, a na skutek wniosków w zakresie zmiany właściwości miejscowej sądu orzekającego, wielokrotnych wniosków M. K. (1) o wyłączenie sądu czy wydłużenia terminów do przedłożenia dokumentów lub z przyczyn związanych z dopuszczaniem dowodów z opinii biegłych. Nie zasługuje na uwzględnienie podnoszone w środku odwoławczym wniesionym przez profesjonalnego pełnomocnika opinia wnioskodawcy o tym, że sąd winien szukać formy prawnej przejęcia przez Skarb Państwa należności wynikających z roszczeń M. K. (1). Absurdalność tego wniosku bezpodstawnym czyni odnoszenie się do niego w szerszej formie. Nieporozumieniem jest również traktowanie jako „prawidłowe” odszkodowania w wysokości zasadnej jedynie w subiektywnej ocenie wnioskodawcy.

Odnosnie kolejnej kwestii nie eksponowanej wprost w zarzutach apelacyjnych, ale zawartej w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego (s. 6 apelacji r.pr. W. P.) odnoszącej się do zasądzenia kwoty - zdaniem skarżącego - bez uwzględnienia wartości podatku dochodowego od osób fizycznych, podnieść należy, że zgodnie z przyjętą linią orzecniczą oraz poglądami doktryny kwota odszkodowania i zadośćuczynienia, która została zasądzona na rzecz wnioskodawcy wyrokiem na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. korzysta ze zwolnienia przedmiotowego w podatku dochodowym od osób fizycznych. Sąd Apelacyjny nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest wyłączone od opodatkowania podatkiem dochodowym. Treść art. 21 § 1 ust. 3b pkt. b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest w swej wymowie jednoznaczna. Zgodnie z art. 21. ust. 3b. wolne od podatku dochodowego są:

3b) inne odszkodowania lub zadośćuczynienia otrzymane na podstawie wyroku lub ugody sądowej do wysokości określonej w tym wyroku lub tej ugodzie, z wyjątkiem odszkodowań lub zadośćuczynień:

b) dotyczących korzyści, które podatnik mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zasadnicze znaczenie w tej kwestii ma wykładnia pkt. 3b) ppkt b, w którym mowa jest o utraconych korzyściach (lucrum cessans) i choć apelujący na poparcie swej tezy nie odwołuje się do jakichkolwiek normatywnych argumentów, podnieść należy, że wnioskodawca za niewątpliwie niesłuszne aresztowanie korzysta ze zwolnienia

z opodatkowania na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 3b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. (zob. interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w W. z 18 lipca 2011 roku, sygnatura IPPB2/415-404/11-2/MS1). Tak odczytuje treść tego przepisu także Dyrektor Izby Skarbowej w P., który w interpretacji indywidualnej nr ILPB1/4511-1-181/15-7/AMN z 8 maja 2015 roku w sprawie stanowiska Dyrektora Izby Skarbowej w P. działającego w imieniu Ministra Finansów, dotyczącego podatku dochodowego od osób fizycznych w zakresie zwolnień związanych z zasądzonymi przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu zadośćuczynieniem i odszkodowaniem za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, wyraził pogląd, że kwota odszkodowania i zadośćuczynienia, która została zasądzona na rzecz wnioskodawcy wyrokiem Sądu Okręgowego na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. korzysta ze zwolnienia przedmiotowego w podatku dochodowym od osób fizycznych. Zwolnieniem z opodatkowania nie będą jednakże objęte odsetki ustawowe. W konsekwencji zobowiązanie podatkowe nie doprowadzi do rzeczywistego obniżenia przyznanej wnioskodawcy kwoty z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 9 czerwca 2015 roku, w sprawie II AKa 64/15). Obawy wyrażone w skardze apelacyjnej przy tak konsekwentnej interpretacji omawianej tu normy nie znajdują uzasadnienia, tym samym czyniąc wniosek apelacyjny chybnym. Zasądzona kwota odszkodowania nie będzie pomniejszona o wysokość podatku dochodowego. W konsekwencji zobowiązanie podatkowe nie doprowadzi do rzeczywistego obniżenia przyznanemu wnioskodawcy odszkodowania.

Nie można zgodzić się również z wyrażonym w apelacji poglądem, sugerującym, że w toczącym się w tej sprawie postępowaniu odsetki ustawowe winny być zasądzone od dnia uchylecia tymczasowego aresztowania, za okres 2001 r. – 2014 r. (s. 49 – 50 uzasadnienia apelacji). Argumenty wytoczone przez skarżącego pełnomocnika wnioskodawcy w tym zakresie nie mogły wpłynąć na zmianę ustalonego poglądu orzecznictwa w przedmiocie zasądzanych odsetek od sumy należnego odszkodowania. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjętych zostało kilka koncepcji określenia początku terminu naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia polegającego na naprawieniu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym lub zapłacie zadośćuczynienia (podsumowuje je uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, LEX nr 1223734; por. także powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). W części orzeczeń przyjęte zostało zapatrywanie, zgodnie z którym zasądzenie odsetek zawsze nastąpić powinno od dnia wezwania do naprawienia szkody. Zgodnie z drugim stanowiskiem, odsetki za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia powinny być naliczane zawsze od dnia orzeczenia o jego wysokości przez sąd – dopiero od tej chwili dłużnik zna bowiem dokładną treść zobowiązania. W orzecznictwie reprezentowane jest także stanowisko pośrednie, w myśl którego o terminie naliczania odsetek decyduje chwila, na którą ustalone zostały ceny stanowiące punkt odniesienia przy obliczaniu wysokości odszkodowania. Oczywiście godne odnotowania jest stanowisko postulujące ustalenie terminu wymagalności roszczenia z chwilą uprawomocnienia się wyroku drugiej instancji uniewinniającego późniejszego wnioskodawcę, jako że jest to rzeczywiście kluczowy moment dla możliwości uruchomienia trybu przewidzianego w art. 552 k.p.k. Co więcej, w przypadku orzeczonej kary pozbawienia wolności i przyjmowanej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka, kwestia tejże jest (co do zasady) przesądzona. Takiej pewności nie można już jednak wyrazić w przypadku tymczasowego aresztowania. Dłużnik (Skarb Państwa) w chwili wydania orzeczenia uniewinniającego nie uzyskuje informacji, co do zaistnienia z tą chwilą zobowiązania zdefiniowanego w takiej postaci, że nadającego się do uznania. Postępowanie regulowane przepisami rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego w odniesieniu do tymczasowego aresztowania składa się z dwóch etapów, a brak pewności, co do finału pierwszego nie pozwala na jakikolwiek automatyzm i prognozowanie określonego rezultatu w zakresie nie tylko wysokości ale także zaistnienia samego zobowiązania. Sąd rozpoznający przedmiotowy wniosek czyni na wstępie ustalenia, co do spełnienia wymogu oczywistej niesłuszności stosowanego środka zapobiegawczego. Dopiero stwierdzenie wystąpienia tej okoliczności uruchamia możliwość dociekań, co do zaistnienia szkody i jej wysokości. Nie sposób oczywiście pominąć słusznego poglądu apelującego, że odsetki spełniają również rolę kompensacyjną i waloryzacyjną, co prowadzi w założeniu do zniwelowania kolejnych strat wynikających z niemożności dysponowania należną kwotą. Ten argument przemawiałby rzeczywiście za ustalaniem momentu zasądzenia odsetek od daty zbliżonej do chwili wyrządzenia szkody. Szkoda w niniejszym przypadku zaistniała już przecież od momentu niemożności uzyskania dochodu przez M. K. (1) z działalności gospodarczej. Kontynuując tę myśl należałoby oczywiście uwzględnić kolejną okoliczność, a mianowicie konieczność określenia wielkości takich momentów w przypadku posiłkowania się kwotą utraconego miesięcznego wynagrodzenia. Problem jednak tkwi w tym, co pominął apelujący,

że zaistniała szkoda nie stanowi prostego zsumowania utraconego dochodu. Kolejną bowiem funkcją zasądzonych odsetek jest dyscyplinowanie dłużnika do niezwłocznego wykonania obowiązku zapłaty sumy roszczenia. Jak wyżej podnoszono przedmiotowe roszczenie musi jednak stać się wymagalne tzn. określone kwotowo, po stwierdzeniu istnienia zobowiązania. Od tego dopiero momentu, każdy dłużnik, także Skarb Państwa, obligowany jest dodatkowo konsekwencjami finansowymi do wykonania dokładnie ustalonego obowiązku. Okoliczności powyższe skutkują tezą o aktualności dotychczasowego stanowiska doktryny i orzecznictwa w omawianej materii (postanowienie SN z 1.03.2012, IV KK 278/11). W postępowaniu odszkodowawczym, uregulowanym w rozdziale 58 k.p.k., odpisu wniosku, który zastępuje pozew, nie doręcza się prokuratorowi. Prokurator bowiem nie jest tu stroną, która jako reprezentant Skarbu Państwa mogłaby uznać roszczenie, i nawet wtedy, gdyby omyłkowo został doręczony prokuratorowi odpis wniosku, wówczas czynności takiej nie możnaby było identyfikować z doręczeniem odpisu pozwu w postępowaniu cywilnym. Wniesienie żądania o odszkodowanie, wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji (s. 49 uzasadnienia apelacji) nie oznacza, że z tą chwilą Skarb Państwa popadł w zwłokę, skoro samo złożenie wniosku nie pozwala jeszcze Skarbowi Państwa na zaspokojenie roszczenia dopiero orzeczenie sądowe daje poszkodowanemu prawo żądania wypłaty (por. P. Hofmański, E. Sadzik. K. Zgryzek, KPK Komentarz, wydanie 2, t. III, Warszawa 2004 str. 293 (in principio).

Odsetki ustawowe od roszczenia o odszkodowanie Sąd Apelacyjny zasądził, na podstawie art. 481 k.c. od daty zamknięcia przewodu sądowego, biorąc pod uwagę okoliczność, że Sąd Apelacyjny zmienił sumę przyznanego odszkodowania, uwzględniając wyższą wysokość marży, na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, zgodnie z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Odpowiednio kwestia ta została uregulowana w art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żądanego odszkodowania, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany, w tym wypadku wnioskodawca M. K. (1), ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania (por. wyrok SN z 18.02.2010 r., sygn. akt II CSK 434/09). Za przedstawionym rozumowaniem przemawia przede wszystkim wynikający z art. 481 k.c. obiektywny charakter roszczenia o odsetki za opóźnienie, które nie jest zależne od zawinienia zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Biorąc pod uwagę zasadę pełnej kompensacji szkody poniesionej przez wnioskodawcę M. K. (1), wpływ czasu między datą wymagalności odszkodowania a datą jego przyznania, Sąd Apelacyjny zasądził odszkodowanie z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2016 r., tj. dnia zamknięcia przewodu sądowego przed Sądem II instancji. Powyższe znajduje odzwierciedlenie zarówno w orzecznictwie, jak również w poglądach doktryny (por. wyrok SN z 13.03.2013 r., sygn. akt IV CSK 512/12; wyrok SN z 10.02.2000 r., sygn. akt II CKN 725/98, ONC 2000, nr 9, poz. 158; wyrok SA w Katowicach z 24.07.2008 r., sygn. akt V ACa 252/08; glosa J. Białkowski, I. Gzella do uchwały SN z 31.01.1994 r., sygn. akt III CZP 184/93, PS 1997, nr 9, s. 72

Podsumowując Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że z wyjątkiem zarzutu w zakresie wysokości dochodu, który M. K. (1) osiągnąłby gdyby nie został aresztowany pozostałe roszczenia, czy też ograniczenie się zarówno przez wnioskodawcę, jak również apelującego do rozważań hipotetycznych nie mogło prowadzić do racjonalnych i trafnych wniosków. W rozpoznawanej sprawie kwestia owych bezpośrednich następstw pozbawienia wolności nie dotyczyła wielorakich roszczeń, które M. K. (1) wysuwał. Konieczne wydaje się również podkreślenie, że wbrew twierdzeniom apelującego oraz wnioskodawcy obowiązek odszkodowawczy wynikający z art. 552 § 4 k.p.k. nie rozciąga na cały okres toczącego się postępowania po uchyleniu tymczasowego aresztowania w tej sprawie na okres 16 lat (wyrok SN z 6.05.2014 r., sygn. akt III KK 479/13). Akceptując bowiem pogląd, że bezpośredniość nie musi oznaczać ograniczenia szkody do skutków powstałych wprost na skutek fizycznego pozbawienia wolności tylko w czasie jego trwania, nie sposób uznać, że majątkowe, egzekucyjne, czy też osobiste rozliczenia między wnioskodawcą, a innymi stronami dokonujące się na przestrzeni 16 lat od zakończenia tymczasowego aresztowania, mogą być elementem pojęcia szkody jako skutku tymczasowego aresztowania w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. bowiem związek pomiędzy tymi zdarzeniami jest zbyt odległy, uzależniony od wielu hipotetycznych czynników, wręcz warunkowy i nie wykazuje powiązań kauzalnych.

Wobec tego, że dalsze roszczenia wnioskodawcy okazały się niezasadne, a zarzuty apelacyjne nieskuteczne wyrok Sądu I instancji w pozostałym zakresie należało utrzymać w mocy.

Orzeczenia o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparto o przepis art. 554 § 4 k.p.k., stwierdzający, że postępowanie w tego rodzaju sprawach jest wolne od kosztów.

SSA Witold Franckiewicz SSA Jerzy Skorupka SSA Grzegorz Kapera

1 Dalej jako EKPC